

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
5 stycznia 2024
nr 2 (LXXIX)
cena: 20 Kč



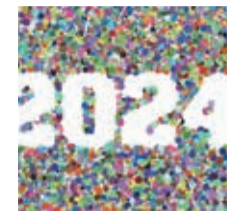
PUBLICYSTYKA
ZE SKARBONKĄ I Z
BŁOGOSŁAWIENSTWEM
STR. 4



WYWIAD
KONKRETNA POMOC VS.
JĄŁOWE POLITYCZNE
GADANIE STR. 5



OPINIE
JAK ROK 2024
UPŁYNIJE W...
STR. 6



Sejmiki służą polskiej sprawie

WYDARZENIE: Dom PZKO w Koszarzyskach, sobota 6 stycznia, godz. 15.00 – to miejsce i czas pierwszego sejmiku gminnego przed kwietniowym XIV Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków w RC. Kolejne odbędą się w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy w pozostałych 37 miejscowościach – poza Zaolziem również w Ostrawie, Brnie i Pradze.

Beata Schönwald

Organizatorem sejmiku w Koszarzyskach jest pełnomocnik gminny Kongresu Polaków w tej miejscowości Jerzy Sikora. – Sejmik organizujemy wspólnie z zebraniem sprawozdawczym miejscowego koła PZKO. Uważamy, że nie ma sensu urządzać tych wydarzeń w dwóch terminach. Nie spodziewamy się rozwiązywania jakichś zawiłych spraw. Prezeska naszego koła PZKO jest równocześnie radną gminy, wszystko tu działa, jak powinno – przekonywał „Głos” Sikora.

Kongres Polaków w RC będzie reprezentować na sejmiku w Koszarzyskach radna Danuta Branna. – Na pewno będę chciała przekazać obecnym podstawowe informacje o działalności Kongresu w ciągu ostatnich czterech lat, dużo miejsca poświęcę też instytucjom, które Kongres Polaków w związku z wdrażaniem pomysłów „Wizji 2035” wprowadził w czasie minionych dwóch kadencji. Mam na myśli Fundusz Rozwoju Zaolzia oraz Centrum Polskie. Często jest bowiem tak, że chociaż wiele osób słyszało już o Funduszu, to nie wie, że



• Cztery lata temu pierwszy sejmik gminny odbył się w Trzyciezu.
Fot. SZYMON BRANDYS

chodzi o środki własne pozyskiwane przez Kongres Polaków od osób prywatnych, a nie finanse państwowe, które z jakiejś racji nam, Polakom, się należą – powiedziała „Głosowi” Branna, dodając, że wspomni również o

wynikach ostatniego Spisu Ludności. – Jednak najwięcej uwagi będę chciała poświęcić temu, o co uczestnicy sejmiku w Koszarzyskach będą mnie pytać i jakimi sprawami zechcą się ze mną podzielić – zaznaczyła.

Jednym z głównych celów sejmików gminnych jest wybór delegatów na Zgromadzenie Ogólne. Według nowej ordynacji wyborczej, którą uchwaliła Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków na swoim wrześniowym

Zdaniem Danuty Brannej, wiele osób nawet po ponad 33 latach istnienia Kongresu Polaków ma do niego obojętny stosunek. Często nie czują one potrzeby ani ciekawości, żeby uczestniczyć w sejmiku. – Pomimo to bardzo gorąco zachęcam wszystkich do udziału. Pragnę przypomnieć, że na sejmik może przyjść każdy bez względu na przynależność do polskich organizacji – podkreśliła radna Kongresu.

Jednym z głównych celów sejmików gminnych jest wybór delegatów na Zgromadzenie Ogólne. Według nowej ordynacji wyborczej, którą uchwaliła Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków na swoim wrześniowym

posiedzeniu, sejmiki wydelegują na tegoroczne Zgromadzenie Ogólne 46 delegatów. Po trzy osoby będą reprezentowały miejscowości z największą liczbą Polaków, czyli Czeski Cieszyn, Trzyniec i Pragę, po dwóch delegatach będą miały Hawierzów i Karwina, a po jednym pozostałe gminy.

– Sejmik gminny służy do tego, żeby wyłonić delegatów na Zgromadzenie Ogólne, ale jest również instrumentem umożliwiającym miejscowym Polakom spotkanie się w celu omówienia ważnych dla siebie spraw. Dlatego sejmiki gminne mogą być zwoływane zawsze, gdy zajdzie taka potrzeba. Ponieważ jednak Republika Czeska ma bardzo wysoki standard przestrzegania praw mniejszości narodowych, w ponad 30-letniej historii Kongresu Polaków rzadko się zdarzało, żeby zwoływano sejmik w obliczu realnego zagrożenia lokalnych polskich interesów – zauważył prezes Kongresu Polaków w RC Mariusz Walać. Cztery lata temu wziął udział w zdecydowanej większości tych spotkań, stwierdzając z zadowoleniem, że chociaż nie były one organizowane w połączeniu z zebraniem sprawozdawczym miejscowego koła PZKO, sale były pełne, a dyskusje bardzo owocne. ▲

213

delegatów weźmie udział w XIV Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków w RC, które odbędzie się 20 kwietnia br. w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Większość będą stanowiły osoby wydelegowane przez organizacje społeczne zrzeszone w Kongresie. Polski Związek Kulturalno-Oświatowy nominuje na Zgromadzenie 80 delegatów, Macierz Szkolna – 25, Towarzystwo Nauczycieli Polskich – 22, Harcerstwo Polskie w RC – 10, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej – Sekcja Akademicka „Jedność” – 6, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” – 4, a pozostałe organizacje wydelegują po jednej osobie. W sumie w obradach weźmie udział 167 osób reprezentujących stowarzyszenia oraz 46 gminy zamieszkiwane przez Polaków.

REKLAMA

WYKORZYSTAJ SWÓJ BENE-FIT!

MASAŻE I FIZJOTERAPIA

+420 736 626 848

sport vitality

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Na początku każdego roku towarzyszy mi pewna lekkość. Wynika ona zapewne z otwierającej się przede mną całej puli możliwości, wielości opcji, sytuacji, których nie zdołałabym ani wymyślić, ani przewidzieć, z czasu do zaplanowania, który, nie wiadomo czemu, zdaje się grać na moją korzyść.

Są ludzie, którzy chcieliby poznać przyszłość i czasami odwiedzają „powożonych” do tego „specjalistów” najróżniejszej maści. Nie sądzę jednak, żeby chcieli poznać prawdę. Myślę, że bardziej niż na niej samej zależy im na dobrej wróżbie, zapewnieniu, że ich, być może w obecnej chwili, niezbyt pomyślnie układające się życie, nabierze straconego blasku. Wygrają w lotka, znajdą wymarzoną pracę z wymarzoną pensją, poznają miłość swojego życia do grobowej deski. No bo ktoż chciałby usłyszeć na podstawie ułożonego pasjansa o tym, że za dwa miesiące pożar strawi mu mieszkanie, a przyjaciółka z dzieciństwa zginie z całą rodziną w katastrofie lotniczej?

Lubię zatem początek roku, bo nie wiem, co mi przyniesie. Puste kartki kalendarza nie martwią mnie, ani nie napawają grozą. Gdybym wiedziała, co się stanie w tym negatywnym znaczeniu, już teraz musiałabym się bać, zastanawiać się, jak sobie poradzić w obliczu nieszczęścia i obmyślać możliwe i niemożliwe strategie, by uniknąć tego, co los mi zgotował. Natomiast gdybym wiedziała o wszystkim dobrym, zaskakującym, niespodziewanym, moje życie byłoby nudne i pozbawione esencji. Przypominałoby powieść, którą już raz czytałam i wiem doskonale, jak zostaną rozwikłane poszczególne wątki.

Już nieraz przekonałam się w życiu, że kiedy przyjdzie nam stawić czoła rzeczom naprawdę trudnym i bolesnym, potrafiemy to zrobić, a także o tym, że miłe, nieoczekiwane drobniaki mogą sprawić, że czujemy się szczęśliwi. Dlatego nie pytajcie, jaki będzie ten rok. Nie chcecie ubiegać faktów. Będzie tak, jak ma być.

CYTATY



Jacek Siewiera,

szef BBN dla TVN24 odnośnie obiektu, który w ub. piątek naruszył polską przestrzeń powietrzną

●●●

Nie można wykluczyć, że rosyjska rakietka w polskiej przestrzeni powietrznej to prowokacja; sojusznicy też tego nie wykluczają, to było 40 km naruszenia. W okresie zmiany rządu i kierownictwa wojska ryzyko testowania reakcji jest wysokie

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



● Na Zamku Śląskoostrawskim jeszcze do 7 stycznia można zwiedzać wystawę szopki bożonarodzeniowych. Wśród eksponatów nie brakuje pięknej szopki autorstwa uczniów polskiej podstawówki w Suchej Górze.

Fot. JANUSZ BITTMAR

DZIŚ...

5

styczeń 2024

Imieniny obchodzą:

Edwarda, Emiliana, Szymon

Wschód słońca: 7.41

Zachód słońca: 15.41

Do końca roku: 361 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Bitwy Śmietany

Przysłowie:

„Gdy styczeń burzliwy z śniegami lato burzliwe z deszczami”

JUTRO...

6

styczeń 2024

Imieniny obchodzą:

Baltazar, Kacper, Melchior

Wschód słońca: 7.41

Zachód słońca: 15.42

Do końca roku: 360 dni

(Nie)typowe święta:

Trzech Króli,

Dzień Filatelisty

Przysłowie:

„Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci”

POJUTRZE...

7

styczeń 2024

Imieniny obchodzą:

Julian, Kryspin, Lucjan

Wschód słońca: 7.41

Zachód słońca: 15.43

Do końca roku: 359 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Dziwaka

Przysłowie:

„Po styczniu jasnym i białym będą w lato upały”

POGODA

piątek

dzień: 6 do 7°C
noc: 2 do 1°C
wiatr: 3-5 m/s

sobota

dzień: 7 do 8°C
noc: 1 do 0°C
wiatr: 4-6 m/s

niedziela

dzień: -3 do -2°C
noc: -8 do -9°C
wiatr: 5-7 m/s

Energetyki tylko z dowodem osobistym

Dzieci i młodzież do 18. roku życia nie kupią w Polsce napojów energetycznych.

1 stycznia wszedł

w życie zakaz sprzedaży napojów z dodatkiem tauryny i kofeiny osobom niepełnoletnim. To właśnie nastolatki w drodze do szkoły najchętniej sięgają

po ten produkt, który może u nich doprowadzić m.in. do zaburzeń w rozwoju układu nerwowego.



Fot. ARK

Szymon Brandys

Obowiązujący w Polsce zakaz określa ustawa z dnia 17 sierpnia 2023 r. o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz niektórych innych ustaw, opublikowana 28 sierpnia. Nowe prawo nie tylko nakłada ograniczenia wiekowe, ale też dotyczące miejsca sprzedaży – napojów energetycznych nie można teraz rozprowadzać na terenie szkół i

innych placówek oświatowych oraz w automatach. Sprzedawcy, który nie dostosuje się do przepisów, będzie groziła kara grzywny do 2000 zł.

Ustawodawca zdefiniował też, że tzw. energetyk to napój będący środkiem spożywczym, ujęty w Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług, w którego „składzie znajduje się kofeina w proporcji przewyższającej 150 mg/l lub tauryna, z wyłączeniem substancji występujących w nich naturalnie”.

Zadaniem tych napojów jest przeciwdziałanie zmęczeniu i pobudzenie naszego organizmu do aktywności. Poprawiają koncentrację, zwiększają

wydolność oraz przyspieszają metabolizm. Jednak ich spożywanie, jak dowiedli naukowcy, zagraża nie tylko zdrowiu, ale i życiu. Już jedna puszka jest w stanie doprowadzić do zawału serca, co dotyczy się zarówno starszych, jak i całkiem młodych osób. Wyniki badań wskazują także na możliwość wystąpienia zaburzeń w rozwoju układu nerwowego u dzieci i młodzieży.

Jak podaje polskie Narodowe Centrum Edukacji Żywnościowej, kofeina nie jest zalecana w diecie dzieci, gdyż ma działanie psychoaktywne. „Wzrost jej spożycia przez dzieci może powodować zmiany nastroju, rozdrażnienie, niepokój, a spożycie dużych ilości (5 mg/kg masy ciała/dobę) powoduje wzrost ciśnienia tętniczego krwi” — czytamy w ko-

munikacie. Ponadto kofeina negatywnie wpływa na gospodarkę wapniową, co może powodować zaburzenia w procesie tworzenia kości a jej duże spożycie może również wpływać na długość i jakość snu dzieci. Kolejnym niepokojącym sygnałem są dane, że dzieci pijące takie napoje szybciej sięgają po alkohol i papierosy.

Poza obecnością substancji psychoaktywnej napoje energetyzujące są dużym źródłem cukru. Przeciętny napój zawiera 10-11 g cukru/100 ml, czyli puszka o pojemności 250 ml dostarcza 25-27 g tego składnika (połowa zalecanej ilości w dziennej diecie).

Debatą dotyczącą dostępności energetyków dla młodych klientów trwa także w czeskim Sejmie. Grudniowe posiedzenie przedstawicieli sejmowej Komisji Zdrowia i ekspertów zaowocowało decyzją o przedłożeniu rządowego projektu nowelizacji ustawy (zdaniem posłów projekt jest na ukończeniu). Podobne regulacje obowiązują już m.in. na Litwie i Lotwie.

Biznes energetyków to żyła złota. Wg badań rynkowych firmy Euro-monitor, w 2022 roku w Polsce kupiono 800 mln puszek energetyków. W dwa lata rynek skoczył o 46 proc. i osiągnął wartość 3,25 mld złotych.

11 623

to liczba, o którą wzrosła populacja województwa morawsko-śląskiego w ciągu ostatnich dwóch lat. Według Czeskiego Urzędu Statystycznego, na chwilę obecną żyje w naszym regionie 1 189 612 osób. Saldo przyrostu naturalnego pozostaje jednak ujemne. Nadal co roku więcej ludzi tutaj umiera, niż się rodzi. Wzrost liczby mieszkańców województwa jest zatem wynikiem dodatniego salda migracyjnego, pod którym podpisali się m.in. napływy uchodźców z Ukrainy. Na przykład w 2022 roku do naszego regionu przyprzewodziło się 22 998 osób, a wyprzewodziło tylko 7164.

(sch)

Królewskie orszaki

W sobotę 6 stycznia w Kościele katolickim przypada uroczystość Objawienia Pańskiego, popularnie zwana Świętem Trzech Króli. W Polsce to dzień wolny od pracy. Zamknięte są sklepy i galerie handlowe. Jest za to okazja do wzięcia udziału w barwnych orszakach, jakie przejdą ulicami 800 miast m.in. w Cieszynie.

Cieszyński Ekumeniczny Orszak Trzech Króli wyruszy o 10.00 sprzed Kościoła Jezusowego, skąd przejdzie na c i e s z y n s k i rynek. Tam Trzej Królowie pokłonią się Dzieciątku, będzie wspólne kołędowanie i konkurs na najpiękniejszy stroj orszakowy. Hasłem tegorocznego orszaku są słowa „W jasełkach leży!”, zaczerpnięte z XVII-wiecznej kołedy „Nowy rok bieżący”. Nawigacją do 800. rocznicy pierwszych jasełek zaaranżowanych przez św. Franciszka z Asyżu w miejscowości Greccio we

Włoszech. W tamtych czasach żłobek nazywano jasełkiem.

Niezależnie od polskich orszaków pochod Trzech Króli przejdzie także ulicami Trzyńca. O 15.30 wyruszy z placu Masaryka w kierunku Domu Kultury „Trisia”, gdzie królowie złożą pokłon przed żłobkiem. Tam też, na placu Wolności, odbędzie się dalsza



● Rok temu Orszak Trzech Króli w Cieszynie swój finał miał na dziedzińcu siostr Boromeuszek. Fot. LUKASZ KLIMANIEC

część programu, a uczestnicy będą mogli skorzystać ze stoisk gastronomicznych. Pochód Trzech Króli w Trzyńcu odbywa się pod hasłem „I Ty możesz na jeden dzień być królem”. Organizatorzy zachęcają uczestników, by założyli na głowy korony. Mogą je zrobić samodzielnie w domu lub przed pochodem odebrać z samochodu Caritas. (kfm)

Od stycznia nowe paliwo na stacjach

Od 1 stycznia kierowcy w Republice Czeskiej i Polsce mogą tankować na stacjach paliw benzynę E10 o liczbie oktanowej 95 zawierającą do 10 proc. biokomponentów. Zastąpiła ona dostępną do tej pory benzynę E5 o takiej samej liczbie oktanowej.

Jak czytamy w materiale prasowym czeskiego ministerstwa środowiska naturalnego, większość pojazdów osobowych z silnikiem o zapłonie iskrowym wyprodukowanych po 1 stycznia 2010 r. jest przystosowana do stosowania benzyny silnikowej E10. Kłopoty mogą mieć wyłącznie kierowcy posiadający starsze wersje samochodów. Na stacjach paliw znajdują się jednak obowiązkowe oznakowania dystrybutorów dla nowego paliwa.

Republika Czeska i Polska są kolejnymi krajami, gdzie wprowadzono paliwo E10, zdaniem ekspertów bardziej przyjazne dla środowiska



● Benzyna E10 ma być bardziej ekologiczna. Fot. ARC

naturalnego. Benzyna E10 jest już dostępna w Austrii, Belgii, Bułgarii, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Irlandii, Li-

twie, Lotwie, Luksemburgu, Niemczech, Norwegii, Rumunii, Słowacji, Węgrzech i Wielkiej Brytanii. (jb)

»Bądźcie tak wspaniali, jak w 2023!«

Szczyt Jaworowego, dominujący nad Trzyńcem, to magiczne i symboliczne miejsce dla wielu Zaolzańców. Właśnie na wysokości 1032 m n.p.m. noworoczne życzenia wszystkim członkom PTTS „Beskid Śląski” złożyła konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołtejkowo-Chwastowicz.

– Niech w 2024 roku zdrowie pozwoli zrealizować Wam wszystkie plany, te turystyczne, sportowe i rodzinne! Dwaście miesięcy nowego roku to szansa na kontynuowanie tego, co najlepsze. To możliwość przekroczenia kolejnych granic. Wszystkim „Beskidziokom” życzę wytrwałości i siły oraz wielu wspólnych chwil radości z osiągniętych sukcesów. Bądźcie tak wspaniali, jak w 2023 – powiedziała Izabella Wołtejkowo-Chwastowicz.

Jaworowy stał się dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Spor-

towego „Beskid Śląski” symbolicznym miejscem. W listopadzie 2021 roku odsłonięto tutaj wzniesiony z granitu obiekt przypominający 100-letnią tradycję tego stowarzyszenia. (jb)



● Izabella Wołtejkowo-Chwastowicz (z lewej) i prezes PTTS „BŚ” Halina Twardzik z noworocznym toastem. Fot. ARC, organizacja

Rany od butelki, talerza, kijów golfowych...

Pogotowie ratunkowe województwa morawsko-śląskiego zaliczyło w ostatnim dniu starego roku i pierwszych godzinach nowego 400 interwencji. Od sylwestrowskiej północy do godz. 6.00 pierwszego stycznia było ich 116.

– W pierwszych sześciu godzinach 2024 roku interwencje związane z obchodami sylwestra stanowiły przeszło jedną trzecią wszystkich wydarzeń – sprzecyżował rzeczniczkę pogotowia Lukáš Humpl.

Siedem razy ratownicy udzielali pomocy osobom, które odniosły

obrażenia związane z odpalaniem pirotechniki. Pięciu mężczyzn odniosło lżejsze lub umiarkowane obrażenia głowy lub kończyny. W przypadku 12-letniego chłopca i 15-letniej dziewczyny chodziło o poważne obrażenia palców ręki.

W przeciągu doby, jaka upłynęła od sylwestrowskiego do noworocznego poranka, ratownicy byli wzywani do przeszło setki urazów, 50 z nich wydarzyło się po północy. Najczęstsze były obrażenia głowy lub kończyn oraz rany cięte od szkła. Do mniej typowych należał upadek podczas nocnego zejścia z Łysej Góry czy też nocny upadek z dachu.

– Połowa rannych w czasie nocy sylwestrowej była w sposób widoczny pijana, podobnie jak w poprzednich latach. Dwudziestu innych pacjentów podało, że zostały przez kogoś napadnięte lub też odniosły rany w bójkach. Także te osoby były pod działaniem substancji psychotropowych. Obrażenia pochodziły od uderzenia butelką po piwie, talerzem, ale także kijami do golfa, pojawiły się rany klute – opisał Humpl.

Pogotowie udzieliło pomocy kilkunastu ciężko pijanym osobom, w tym 15-letniemu chłopcu i 16-letniej dziewczynie. (dc)

Ze skarbonką i z błogosławieństwem

W Republice Czeskiej 1 stycznia rozpoczęła się Kwesta Trzech Króli. Największa zbiórka publiczna w tym kraju organizowana jest przez ogólnokrajowy Caritas i jego organizacje regionalne. Na naszym terenie wolontariusze wybierają pieniądze przede wszystkim na remonty i wyposażenie domów seniora i innych placówek Caritasu, zakup sprzętu rehabilitacyjnego wypożyczanego rodzinom opiekującym się osobami chorymi i w podeszłym wieku, na programy prewencyjne dla rodzin w trudnej sytuacji materialnej i społecznej.

Danuta Chlup

Na terenie Zaolzia operują cztery Caritasy. Wszystkie rozpoczęły już kwestę. Ich przedstawicielki podzieliły się z naszą gazetą celami, jakie chciałyby osiągnąć w tym roku.

Caritas Bogumin

Zbiórkę przeprowadza w miejscowościach: Bogumin, Dąbrowa, Dzieńmorowice, Lutynia Dolna, Orłowa, Rychwałd. W zeszłym roku wybrano do skarbonki 556 tys. koron, najwięcej w Boguminie (217 tys.), z gmin wiejskich w Lutyni Dolnej (138 tys.). Bezgotówkowe dary wyniosły 30 tys. koron.

Bogumiński Caritas należy do mniejszych organizacji tego typu. Prowadzi placówki opieki społecznej dla seniorów oraz osób bezdomnych, a także wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego.

– Najważniejsze wydatki pokrywamy z bieżących funduszy, natomiast Kwesta Trzech Króli umożliwia nam ulepszyć nasze usługi, podnieść je na wyższy poziom – mówi o znaczeniu zbiórki jej koordynatorka Zanita Bėbarowa. – Dochód z kwesty przeznaczamy na cele, na które nie starcza pieniędzy z bieżących źródeł.

W tym roku kierownictwo Caritasu chciało przeznaczyć dochód ze zbiórki na trzy cele: budowę wiaty w ogrodzie domu seniora, zakup nowych łózek do wypożyczalni sprzętu, a jeżeli objętość funduszy na to pozwoli, to także na remont szatni dla pracowników.

– W pierwszym rzędzie pieniądze idą zawsze na potrzeby klientów, personel jest odsuwany na koniec, niemniej stare zaplecze dla pracowników wymaga remontu – podkreśliła Bėbarowa w rozmowie z naszą gazetą.

Wiaty w ogrodzie, która umożliwiłaby pensjonariuszom domu seniora przebywanie w nim także w upalne dni, jest celem numer jeden. Zaplanowano na nią 200 tys. koron.

– Kupiliśmy fotele z elektryczną regulacją, klienci są nimi zachwyceni, pracownicy również. Kiedy będzie wiaty, będziemy je wykorzystywali nie tylko w budynku, ale także w ogrodzie – wyjaśnia pani Zanita. Także kupno dodatkowych łózek wypożyczanych rodzinom opiekującym się chorymi w domu uważa za ważną rzecz.

– Tych łózek nigdy nie jest za dużo. Zainteresowanie jest ogromne – przekonuje.

Po latach pandemii koronawirusa wolontariusze Kwesty Trzech Króli „odzyskują terytorium”.

– Już w zeszłym roku mówili nam, że zbiórka wraca na swoje tory, że przyjmowano ich chętniej niż w latach covidowych. Kwesta Trzech



• Kołędnicy przy gminnej szopce łożonarodzeniowej w Wędrzynie. Fot. DANUTA CHLUP

Króli ma dobrą markę, problem polega jedynie na tym, że wciąż mamy za mało kołędników. Nie są oni w stanie odwiedzić wszystkich, którzy na nich czekają – przyznaje Bėbarowa. Za jeden z małych, ale ważnych sukcesów uważa wzniesienie zbiórki w Dąbrowie, gdzie w poprzednich latach brakowało wolontariuszy.

Caritas Czeski Cieszyn

Zbiórkę przeprowadza w miejscowościach: Błędowice Górne, Cierlicko, Czeski Cieszyn, Domasłowice Dolne i Górne, Gnojnik, Hawierzów, Karwina, Kocobędz, Ligotka Kameralna, Olbrachcice, Piotrowice, Ropica, Sobieszowice, Stonawa, Sucha Górna, Toszonowice Dolne i Górne, Trzanowice, Wielopole. W zeszłym roku wybrano do skarbonki 1 335 tys. koron, najwięcej w Czeskim Cieszynie (408 tys.), z gmin wiejskich w Cierlicku (80 tys.). Bezgotówkowe dary wyniosły 42 tys.

Czeskokcieszyński Caritas jest największym w naszym regionie, swym zasięgiem obejmuje szereg gmin, prowadzi placówki opiekuńcze, doradztwo i opiekę środowiskową dla różnych grup docelowych. Największą część tegorocznego dochodu Kwesty Trzech Króli (według preliminarza 700 tys. koron) Caritas zamierza przeznaczyć na remont Domu Seniora w Gnojniku. Na wymianę czekają okna, na pilny remont sanitariaty. W dalszych planach jest instalacja windy – część dochodu ze zbiórki mogłaby posłużyć jako wkład własny w przypadku pozyskania dotacji na te kosztowną inwestycję. Część środków ma być przeznaczona na wycieczki edukacyjne dla rodzin z dziećmi, którymi opiekuje się Caritas w ramach działań profilaktycznych oraz w schronisku dla matek z dziećmi, część na naprawy i uzupełnienie sprzętu rehabilitacyjnego w wypożyczalni.

– W tym roku zapieczętowaliśmy 273 skarbonki – mówi koordyna-

torka kwesty Alina Humel. Z satysfakcją dodaje, że w niektórych miejscowościach, gdzie zbiórka nie przebiegała w poprzednich latach zbyt pomyślnie, udało się nawiązać współpracę z kobietami, które zgłosiły chęć koordynowania całej akcji w ich swoich miejscowościach. Tak stało się w Piotrowicach, gdzie w minionych latach wybierano datki na KTK tylko w kościele, nie było natomiast wolontariuszów w terenie, oraz w Hawierzowie, gdzie w tym roku liczba skarbonek gwałtownie wzrosła.

– Zobaczymy, czy wszystkie zostaną wykorzystane, ale podobno w hawierzowskiej parafii są nowi chętni do chodzenia po kołędzie – cieszy się Alina Humel.

Caritas Jabłonków

Zbiórkę przeprowadza w miejscowościach: Bocnowice, Bukowice, Gródek, Herczawa, Jabłonków, Koszarzyška, Łomna Dolna i Górna, Milików, Mosty k. Jabłonkowa, Nawsie, Piościna, Pioske. W zeszłym roku wybrano do skarbonki 1 348 tys. koron, najwięcej w Jabłonkowie (340 tys.), z gmin wiejskich w Mostach (246 tys.). Bezgotówkowe dary wyniosły 41 tys. koron.

– Mam nadzieję, że w tym roku Caritas zamierza przeznaczyć na remont Domu Seniora w Gnojniku. Na wymianę czekają okna, na pilny remont sanitariaty. W dalszych planach jest instalacja windy – część dochodu ze zbiórki mogłaby posłużyć jako wkład własny w przypadku pozyskania dotacji na te kosztowną inwestycję. Część środków ma być przeznaczona na wycieczki edukacyjne dla rodzin z dziećmi, którymi opiekuje się Caritas w ramach działań profilaktycznych oraz w schronisku dla matek z dziećmi, część na naprawy i uzupełnienie sprzętu rehabilitacyjnego w wypożyczalni.

– W tym roku zapieczętowaliśmy 273 skarbonki – mówi koordyna-

Kwesta Trzech Króli trwa od 1 do 14 stycznia br. W tym okresie wolontariusze – kołędnicy mogą zbierać datki do skarbonki. Najpowszechniejszą, tradycyjną formą, jest odwiedzanie ludzi w domach. Jeżeli właściciele lub lokatorzy sobie tego życzą, kołędnicy wypisują kredą na drzwiach: C (lub K) + M + B + 2024. Litery te bywają często interpretowane jako skrót imion Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara. W istocie chodzi o pierwsze litery słów łacińskich błogosławieństwa Christus mansionem benedicat – Niech Chrystus błogosławi temu domowi.

Dary na KTK można przekazać także bezgotówkowo, przelewem lub on-line, ze wskazaniem konkretnego Caritasu (na przykład Czeski Cieszyn czy Jabłonków) lub ogólnie dla Caritasu Republiki Czeskiej. Konkretne formy znajdziemy na oficjalnej stronie zbiórki www.trikralovasbirka.cz.

miałyby tam strefę do terapii poprzez pracę na podwyższonych grządkach, strefę do ćwiczeń rehabilitacyjnych, relaksu, a także małą stolarnię.

Kolejne fundusze zostaną przeznaczone na zakup samochodu dla opieki środowiskowej, zakup pomocy do wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, na działalność ośrodka św. Rafała. 350 tys. organizacja chciałaby wykorzystać jako rezerwę na zaplanowaną budowę domu opieki całodobowej.

– Rezerwę tworzymy od kilku lat, plan powoli zaczyna nabierać kształtów – dodała dyrektorka.

Caritas Trzynieć

Zbiórkę przeprowadza w miejscowościach: Bystrzyca, Nydek, Rzeka, Śmiłowice, Trzynieć, Trzynieć, Wędrzyna.

W zeszłym roku wybrano do skarbonki 855 tys. koron, najwięcej w Trzyniecu (449 tys.), z gmin wiejskich w Wędrzynie (192 tys.). Dary bezgotówkowe wyniosły 21,5 tys. koron.

Osobą odpowiedzialną za KTK jest Katerina Rusnokowa. Nie tylko koordynuje przebieg zbiórki, ale także sama intensywnie kwestuje w terenie.

Na terenie objętym przez trzydzieć Caritas operuje ok. 60 grup. Są miejscowości, gdzie kwesta cieszy się dużą popularnością (na przykład w Wędrzynie), ale

i takie, gdzie nie ma chętnych do kołędowania (Rzeka).

– Grupki wyruszyły już w teren – powiedziała we wtorek Rusnokowa. – Ja z córką i synem chodziłam od razu w Nowy Rok po jednej z trzydzieć ulic. Mam taką tradycję, że w tym miejscu kołędujemy od razu 1 stycznia, ludzie tam już na nas czekają.

We wtorek Rusnokowa z dziećmi odwiedzała placówki opieki społecznej, w środę objeżdżała urzędy gmin.

Trzyniecki Caritas zamierza przeznaczyć wybrane pieniądze – w preliminarzu 555 tys. koron – na uzupełnienie pojazdów dla pracowników, którzy pomagają klientom (osobom chorym i starszym) w terenie. Opieka środowiskowa jest bardzo rozbudowaną działalnością trzynieckiego organizacji.

W 11 miejscach znajdują się skarbonki stacjonarne Caritasu Trzynieć, m.in. w magistracie, w bibliotece, w placówkach opieki, a nawet prywatnych sklepach.

Jutro o godz. 15.30 tradycyjnie przejdzie przez Trzynieć Orszak Trzech Króli. Będzie zmierzał z placu T. G. Masaryka do Domu Kultury „Trisla”, gdzie pokłoni się przed łożonarodzeniową szopką. Program towarzyszący odbędzie się w bibliotece. Także podczas tej imprezy będzie możliwość wrzucenia datków do skarbonki.

Konkretna pomoc versus jałowe polityczne gadanie

Z jedynym obecnie polskim parlamentarzystą w Republice Czeskiej, senatorem Andrzejem Feberem ze Stonawy, rozmawiamy u styku starego roku z nowym.

Beata Schönwald

Jaki był ten kończący się rok?

– Był to rok pod znakiem wojen i napiętej sytuacji międzynarodowej, kiedy prawie nikt nie chciał mówić o rokowaniach pokojowych, a jeśli w ogóle pojawiał się pogląd, że wojna nie jest właściwą drogą rozwiązywania konfliktów między narodami, to był on wypowiadany bardzo nieśmiało. W 2023 roku, jakby było tego mało, do wojny na Ukrainie dołączył konflikt zbrojny w Izraelu, a prócz tego, chociażby na kontynencie afrykańskim, toczyło się wiele innych lokalnych wojen, o których nawet nie wiemy, bo media nie śledzą tych wydarzeń. To wszystko powodowało, że w społeczeństwie panowała pewna nerwowość, ludzie oddalili się od siebie. Przykro mi to mówić, ale tak właśnie postrzegalem miniony rok.

Jak ocenia pan sytuację w naszym kraju na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy?

– Jako przedstawiciel opozycji uważam, że obecny rząd nie idzie właściwą drogą. Chociaż pracuje już od roku, ludziom obiecuje to i owo, to wyników nie widać, a ceny dalej idą w górę. Przerzucanie odpowiedzialności za sytuację gospodarczą w kraju na miniony rząd Babiška, covid czy wojnę na Ukrainie nie może przecieć trwać w nieskończoność. Również pakiet oszczędnościowy, po czesku „konsolidacni balíček”, pozostawia wiele do życzenia. To dlatego, że koalicja rządowa, wbrew temu, że tak się określa, nie zachowuje się jak prawica. Prawdziwy polityk prawicowy nie podnosi podatków, ale pozostawia pieniądze w społeczeństwie, w regionach, żeby ludzie bardziej przedsiębiorczy mogli tworzyć nowe rzeczy, nowe wartości i dzięki temu napędzać gospodarkę. Wtedy również wpływ z podatków do budżetu państwa będą wyższe. Podnoszenie ich stawek w sytuacji recesji gospodarczej to czyste nieporozumienie.

Czy to, co dzieje się w wielkiej polityce i wielkim świecie, przekłada się również na sytuację w pana najbliższym otoczeniu?

– Jeśli chodzi o moją rodzinę, to od ponad półtora roku mieszka w naszym domu Ukrainka z dwójką dzieci. To konkretny przykład, jak sytuacja polityczna w świecie wpływa na nasze życie. Początkowo myśleliśmy, że ukraińska rodzina zatrzyma się u nas na miesiąc lub dwa. Sytuacja w regionie Dniepropietrowska nie układa się jednak pomyślnie, mieszkania są tam zniszczone, a my nie pytamy o więcej. Myślę, że taka konkretna pomoc ma o wiele większy sens niż jałowe polityczne gadanie.

No to mówmy o konkretach. Co zrobił senator Andrzej Feber w 2023



• Andrzej Feber w gminie stonawskiej u schyłku starego roku. Fot. BEATA SCHÖNWALD

roku dla mieszkańców swojego, czyli karwińskiego okręgu wyborczego?

– Takim konkretem było zapewnienie opieki stomatologicznej dzieciom z miast i gmin wchodzących w skład mojego okręgu wyborczego, a zatem z Orłowej, Dąbrowej, Dzieńmorowic czy Stonawy. Przy współpracy z doktorem Beranem, który rozumie problem braku dentystów w naszym regionie i próbuje go rozwiązywać, zorganizowaliśmy przewozy uczniów szkół podstawowych na przegląd stomatologiczny do ostrawskiej kliniki ANJA. Wszystko to, oczywiście, działo się na zasadzie dobrowolności, za zgodą rodziców, bo to do nich należy wybór specjalisty dla dziecka. Na tej podstawie stwierdziliśmy, że 15 proc. dzieci nie ma dentysty, a zdarzało się nawet, że chodziło o pierwszą w ich życiu wizytę w gabinecie stomatologa. Nic więc dziwnego, że w takich przypadkach zdrowe zęby były wyjątkiem. Większość miała po kilka ubytków. Nie skończyło się jednak na kontroli, bo takie działanie nie miało by sensu. Informację przesłano rodzicom, których dziecko ma odtąd otwartą drogę do kliniki.

Wspominana przez pana Orłowa, notabene razem z Karwiną, uplasowała się ponownie na samym końcu rankingu miast najlepiej nadających się do życia. Część mieszkańców uważa to za niesprawiedliwe. Jak przezwyciężyć stereotyp zacofanego, czarnego regionu?

– Przede wszystkim przez jego promocję i prezentowanie go takim, jakim jest w rzeczywistości. Żeby było w Pradze wiadomo, co w ogóle mamy

na myśli, mówiąc o konieczności restrukturyzacji pogórniczego regionu, razem z komitetem gospodarczym Senatu zwiedziliśmy te tereny. Byliśmy w kopalni czy w elektrociepłowni w Dzieńmorowicach. Prócz tego zapraszałem do Pragi nasze zespoły, które świadczą o poziomie kulturalnym tej ziemi. Jako pierwszy wystąpił w ogrodach waldstejskich Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”, potem karwiński „Permonik” oraz zespoły „Olšiny” i „Olšinky” z Orłowej z okazji 800-lecia tego miasta.

W tych dniach nie sposób pominąć milczenia strzelaniny w budynku Wydziału Filozofii Uniwersytetu Karola w Pradze. Czy pana zdaniem można było temu jakoś zapobiec?

– Na razie mam tylko te informacje, które podają media, a z nich wynika, że niewiele brakowało, a sprawę można było zatrzymać, zanim zaatakował w gmachu uniwersyteckim. Niestety, czas pracował na niekorzyść policji, która w danej sytuacji zrobiła wszystko, co można było zrobić. To, co wydarzyło się w Pradze, jest wielką tragedią, a także bolesną zachodnich społeczeństw, których jednostki rozwiązują w tak brutalny i bezwzględny sposób swoje problemy osobiste.

W ubiegłym roku po raz pierwszy po 32 latach pełnił pan funkcję zastępcy wójta Stonawy, a nie jak wcześniej wójta. Co przyniosła panu ta zmiana?

– Moja filozofia jest taka, że kierować gminą może tylko jedna osoba, a tą jest wójt. Kiedy wójt potrzebuje konkretnej pomocy, zwraca się do

swego zastępcy, który pod jego nieobecność przejmuje stery gminy. Tak to działo u nas w Stonawie, kiedy ja byłem wójtem, a Tomáš Wawrzky moim zastępcą, i tak to działa teraz, kiedy po wyborach jesienią 2022 roku zamieniliśmy się rolami. Dla mnie z całą pewnością oznacza to mniejsze obciążenie psychiczne oraz większy luz, który pozwala mi bardziej poświęcić się pracy senatora oraz mojej rodzinie.

Ludziom wydaje się czasem, że w Pradze można wszystko załatwić. Czy zdarzają się sytuacje, kiedy wyborca przychodzi do pana z problemem, który nie leży w pana kompetencji jako senatora?

– Takie przypadki, niestety, przeważają. Kiedy ludziom nie udaje się załatwić sprawy pomyślnie w urzędach różnego szczebla, przychodzą z tym do mnie. Chociaż to nie moja działka, nie odsyłam ich z kwitkiem, ale staram się sprawę zbadać. Nie zdarzyło mi się jednak, żeby wina leżała po stronie urzędów, o czym informuje petenta. Ten wychodzi co prawda niezadowolony, ale coś mogę więcej dla niego zrobić?

Może podać pan przykład, o jakie sprawy chodzi?

– Brak katalizacji, trudne stosunki sąsiedzkie...
Czy w ubiegłym roku była jakaś sprawa, którą pan załatwił w obrocie interesów Polaków na Zaolziu?
– Nie było takiej potrzeby. Myślę, że sytuacja, jaką my, Polacy żyjący w RC, a zwłaszcza na Zaolziu mamy dzisiaj, nigdy nie była tak dobra. Pa-

miałam lata 2000-2006, kiedy też zasiadałem w Senacie i kiedy rzeczywiście było o co walczyć. Chodziło o szkolnictwo, liczbę uczniów w klasach szkół mniejszościowych, dwujęzyczność, komitety narodowościowe, nostryfikacje uzyskanych w Polsce dyplomów lekarzy i prawników. Obecnie wszystko to już mamy. W pełni zgadzam się więc z niedawną wypowiedzią piosenkarki Ewy Farniej, że teraz chodzi o to, byśmy się czuli Polakami, nie wstydzili się tego i deklarowali to w spisach ludności. Wtedy będziemy zauważani również przez większość społeczeństwa. Jako senator i Andrzej Feber zawsze staram się to robić.

Czy pan również to zauważył, że ostatnio Polska jest lepiej postrzegana przez Czechów, niż miało to miejsce jeszcze kilka lat temu?

– Polska ma widoczne, namacalne wyniki w wielu dziedzinach. Wystarczy wymienić te, które dotyczą zwykłych ludzi, jak dobre szosy i autostrady czy niższe od czeskich ceny towarów w sklepach. Tych przykładów jest więcej i rzeczywiście można zauważyć, że w Czechach rośnie szacunek wobec Polaków i Polski, która nie jest już traktowana jako sąsiad nieco gorszej kategorii. Zauważam to również w mediach, kiedy jako przykład do naśladowania podawana jest Polska, a nie jak niedgdyś – tylko Niemcy. Prócz tego w czasie ostatnich wakacji trudno było nie dostrzec, jak media prześcigały się w prezentowaniu Polski jako atrakcyjnego celu letnich wyjazdów. Taki pozytywny wizerunek Polski sprawia, że cieszy się moje serce.

DZIENNIKARZE »GŁOSU« ANALIZUJĄ, JAK ROK 2024 UPŁYNIĘ W...

Czeskiej i słowackiej polityce



W 2024 roku minie 20 lat od wejścia Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej oraz ćwierć wieku od jej przystąpienia do Paktu Północnoatlantyckiego. Spodziewam się, że rocznice te staną się pozytywną glebą dla tych polityków opozycyjnych, którzy są negatywnie nastawieni do NATO, a przede wszystkim UE.

Rok, w którym przypomni sobie 20-lecie członkostwa Czech w Unii Europejskiej, będzie także rokiem wyborów do Parlamentu Europejskiego (odbędzie je w czerwcu). Ciekawie będzie obserwować, czy i w jaki sposób nastroje antyunijne podsycane przez niektórych polityków, ale też będące wyrazem sprzeciwiania się części społeczeństwa narzucanym przez Unię decyzjom podkrotym ideologicznie, wpłyną na frekwencję wyborczą oraz poparcie dla kandydatów poszczególnych frakcji. Frekwencja w wyborach do UE w naszym kraju tradycyjnie kształtuje się na poziomie 28-29 proc. Wyjątkiem był 2014 rok, kiedy wyniosła zaledwie 18 proc. Spodziewam się, że w tym roku wynik będzie zbliżony do 28-procentowej „normy”.

W Czechach odbędą się w tym roku także wybory do samorządów wojewódzkich, jednak te w oczach sporej części społeczeństwa nie należą do specjalnie emocjonujących. Goręcej będzie na Słowacji, gdzie już wiosną odbędą się wybory prezydenckie. Obecna głowa państwa Zuzana Čaputová ogłosiła, że nie będzie ponownie kandydowała. Istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że nowym prezydentem zostanie mężczyzna – wśród potencjalnych kandydatów póki co nie pojawia się żadna kobieta. Na decyzje wyborcze Słowaków może wpłynąć sytuacja wokół premiera Roberta Ficy. Przeciwno polityce jego rządu, przez opozycjonistów nazywaną chamskim niszczeniem państwa prawa, odbywają się aktualnie protesty. To jednak nie oznacza, że prezydentem zostanie zdeklarowany przeciwnik Ficy i jego partii SMER. Za głównego faworyta wyborów uważany jest Peter Pellegrini, przewodniczący parlamentu oraz partii HLAS-SD, która po zeszerocznym wyborach utworzyła ze SMER oraz narodowcami (SNS) koalicję rządową.

Danuta Chlup

Polskiej polityce

To będzie bardzo trudny rok w polskiej polityce. Im dalej od 15 października 2023 roku, kiedy tzw. opozycja demokratyczna odsunęła od władzy Prawo i Sprawiedliwość, tym społeczeństwo mniej będzie pamiętać o sukcesie wyborczym Koalicji Obywatelskiej, Polskiej 2050, Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Nowej Lewicy. Z każdym rządem tak jest,



i z gabinetem Donalda Tuska, uformowanym z członków wyżej wymienionych ugrupowań politycznych, będzie podobnie, że szybko skończy się „miesiąc miodowy” i ludzie będą oczekiwali konkretów. W polityce nie ma bowiem zmiłuj, a skoro Donald Tusk ogłosił 100 konkretów, to każdemu wydaje się, że zostaną wcielone w życie na drugi dzień od exposé. Nic bardziej mylnego, premier nie ma bowiem czarodziejskiej różdżki i jak uda mu się spełnić na początku przynajmniej połowę obietnic, będzie dobrze. Na przykład nauczyciele już nie mogą się doczekać, jak w 2024 roku spuchną ich portfele – podwyżka ma sięgnąć 30 procent, z kolei pracownicy budżetówki liczą na 20-procentowy skok zarobków.

Nie będzie łatwo, bo rządzący przez kilka lat Polska PiS będzie, wbrew zapewnieniom, opozycją społeczeństwa narzucanym przez Unię decyzjom podkrotym ideologicznie, wpłyną na frekwencję wyborczą oraz poparcie dla kandydatów poszczególnych frakcji. Frekwencja w wyborach do UE w naszym kraju tradycyjnie kształtuje się na poziomie 28-29 proc. Wyjątkiem był 2014 rok, kiedy wyniosła zaledwie 18 proc. Spodziewam się, że w tym roku wynik będzie zbliżony do 28-procentowej „normy”.

W Czechach odbędą się w tym roku także wybory do samorządów wojewódzkich, jednak te w oczach sporej części społeczeństwa nie należą do specjalnie emocjonujących. Goręcej będzie na Słowacji, gdzie już wiosną odbędą się wybory prezydenckie. Obecna głowa państwa Zuzana Čaputová ogłosiła, że nie będzie ponownie kandydowała. Istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że nowym prezydentem zostanie mężczyzna – wśród potencjalnych kandydatów póki co nie pojawia się żadna kobieta. Na decyzje wyborcze Słowaków może wpłynąć sytuacja wokół premiera Roberta Ficy. Przeciwno polityce jego rządu, przez opozycjonistów nazywaną chamskim niszczeniem państwa prawa, odbywają się aktualnie protesty. To jednak nie oznacza, że prezydentem zostanie zdeklarowany przeciwnik Ficy i jego partii SMER. Za głównego faworyta wyborów uważany jest Peter Pellegrini, przewodniczący parlamentu oraz partii HLAS-SD, która po zeszerocznym wyborach utworzyła ze SMER oraz narodowcami (SNS) koalicję rządową.

Tomasz Wolff

Gospodarce



Rok pomyślny pod względem gospodarczym to taki, kiedy produk-



cja jest na coraz wyższym poziomie, firmy osiągają bajeczne zyski, które inwestują w dalszy rozwój, rynek pracy jest zrównoważony, budżet państwa pęcznieje dzięki wysokim dochodom podatkowym, będących efektem bogacenia się społeczeństwa, a ludzie zdani na państwowy garnuszek nie muszą obawiać się ubóstwa. Czy tak będzie w naszym kraju w 2024 roku? Otóż nie.

W najbliższych dwunastu miesiącach nie ma co liczyć na gospodarczy boom i to z kilku powodów. Nasz kraj na chwilę obecną nie jest interesującym miejscem dla inwestorów zagranicznych, wśród zasobów ludzkich brakuje dobrze wykształconych specjalistów i pracowitych rzemieślników, a państwo tym bardziej przedsiębiorczym postanowiło podciąć skrzydła, wprowadzając od stycznia wyższe podatki dochodowe. Nie załaty też sprawy rosnąca konsumpcja, jako że nie będzie miała powodów, żeby rość. Ludzi nie będzie bowiem na to stać. Ponieważ inflacja przyhamowała i prawdopodobnie dalej będzie się utrzymywać na kilkuprocentowym poziomie, pracodawcy nie będą się czuli zobligowani do podnoszenia stawek wynagrodzeń. Wzrostnie co prawda płaca minimalna oraz pensje w sferze publicznej, jednak z drugiej strony większe obciążenie podatkowe dotknie również pracowników, a ponieważ ceny towarów i usług dalej będą rosły, jedynym rozwiązaniem dla przeciętnych gospodarstw domowych będzie roztrzone wydawanie pieniędzy i oszczędzanie na tym i owym. Emeryci też raczej nie uratują konsumpcji, choć od początku 2024 roku będą otrzymywali wyższe świadczenia, a ich szeregi będą dalej poszerzać roczniki przyzyskane do „korzystania z życia”.

Podsumowując, w 2024 roku w RC nie ma co liczyć na wielkie gospodarce ożywienie. Aby tak było, musiałoby się zmienić zbyt wiele mających na to wpływ czynników.

Beata Schönwald

Sport



Letnie igrzyska olimpijskie w Paryżu, mistrzostwa świata w hokeju w Pradze i Ostrawie, mistrzostwa Europy w piłce nożnej w Niemczech, wielkoszlemowe emocje na kortach

w Melbourne, Paryżu, Nowym Jorku i Londynie – trzeba przyznać, że 2024 rok zadba o sportowe fajerwerki. Biało-czerwone serce kibica zahartowane szybkim rytmem wywołanym zwycięskimi uniesieniami oraz (nie ma co ukrywać) palpacyjami, jakie powodują występy polskich zawodników, kolejny raz zostanie wystawione na próbę. Na szczęście ciśnienie na początku 2024 roku nie jest wysokie, tak jak forma polskich skoczków narciarskich, którzy nie odgrywają żadnej roli w Turnieju Czterech Skoczni. Za to już w połowie stycznia podwyższony puls oraz wystrzał hormonów szczęścia zagwarantuje dumę polskiego sportu w ostatnich latach, czyli Iga Świątek, znakomita tenisistka, która celuje w wygranie Australian Open.

Osoby mające kłopoty z ciśnieniem oraz wahania nastrojów nie powinny śledzić występów piłkarskiej reprezentacji Polski. Zwłaszcza że – jak powiada przysłowie – „w marcu, jak w garncu”. Rozgrywane w tym miesiącu baraże, na jakie polscy piłkarze skazali kibiców, udane będą połowicznie – wygrana z Estonią i porażka z Walijszycami na ich terenie, a w efekcie brak biletu na Euro będą gorzkim podsumowaniem galimatiasu, jaki panuje wokół Polskiego Związku Piłki Nożnej i futbolu w reprezentacyjnym wydaniu. Robert Lewandowski zakończy reprezentacyjną karierę i skupi się na strzelaniu gola w FC Barcelona, z którą w tym roku jednak nie zdobędzie żadnego trofeum.

Swojej regularnej porcji wrażeń doznać będą także fani filmu. Najbardziej wyczekiwane premiery to nowy „Gladiator” czy kontynuacja „Diuny”. W drugą niedzielę marca zostaną rozdane kolejne Oscary, nominacje poznamy 23 stycznia. Z dużym prawdopodobieństwem tegoroczna uroczystość zwojuje satyryczny obraz „Barbie” w reżyserii Greta Gerwig, który sporo namieszał już w... modzie. Tyle odieni różu na ulicach miast nie było chyba nigdy. Szarość definitywnie przegrała.

Kolorowo zapowiada się też książkowy rynek wydawniczy, zwłaszcza w Polsce, gdzie przekłady współczesnej literatury światowej pojawiają się z lekkim wyprzedzeniem w stosunku do małego czeskiego podwórka. Jesienią doczekamy się m.in. pierwszego polskiego wydania powieści „Prophet Song” Paula Lyncha, w tłumaczeniu Kai Gucio. To wielowymiarowa powieść o upadku władzy i dramacie kobiety dźwigającej ciężar odpowiedzialności za życie innych. Prawdziwym egzaminem z cierpliwości będzie ten rok dla miłośników i pracowników Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. Rusza bowiem zakrojony na szeroką skalę remont całego obiektu.

Janusz Bittmar



wątpliwie znikną jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki chociażby za sprawą koncertu Ewy Farniej w O₂ Arenie w Pradze. Farna obiecała w zeszłym roku swoim fanom, że wróci do O₂ Areny 22 marca, by powtórzyć swój rewelacyjny, entuzjastycznie przyjęty występ z 14 października 2023.

Muzyczna ucztą sżykuje się też w naszym regionie – w ostrawskich Dolnych Witkovicach na początku lipca zagości jubileuszowy festiwal muzyki elektronicznej i tanecznej Beats for Love, a po nim w połowie lipca kolejna edycja Colours of Ostrava. Dwie duże imprezy w jednym miejscu i w jednym miesiącu są składną duży ułatwieniem dla ekip technicznych budujących poszczególne sceny. A będzie dla kogo budować: podczas Beats for Love wystąpi m.in. niemiecka gwiazda Boris Brejcha, na Coloursach amerykański muzyk rockowy Lenny Kravitz.

W swojej regularnej porcji wrażeń doznać będą także fani filmu. Najbardziej wyczekiwane premiery to nowy „Gladiator” czy kontynuacja „Diuny”. W drugą niedzielę marca zostaną rozdane kolejne Oscary, nominacje poznamy 23 stycznia. Z dużym prawdopodobieństwem tegoroczna uroczystość zwojuje satyryczny obraz „Barbie” w reżyserii Greta Gerwig, który sporo namieszał już w... modzie. Tyle odieni różu na ulicach miast nie było chyba nigdy. Szarość definitywnie przegrała.

Kolorowo zapowiada się też książkowy rynek wydawniczy, zwłaszcza w Polsce, gdzie przekłady współczesnej literatury światowej pojawiają się z lekkim wyprzedzeniem w stosunku do małego czeskiego podwórka. Jesienią doczekamy się m.in. pierwszego polskiego wydania powieści „Prophet Song” Paula Lyncha, w tłumaczeniu Kai Gucio. To wielowymiarowa powieść o upadku władzy i dramacie kobiety dźwigającej ciężar odpowiedzialności za życie innych. Prawdziwym egzaminem z cierpliwości będzie ten rok dla miłośników i pracowników Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. Rusza bowiem zakrojony na szeroką skalę remont całego obiektu.

Kulturze

Nowy, 2024 rok w kulturze zapowiada się równie ekscytujący, jak ten poprzedni. Muzyka, film, literatura – wszystko to będzie miało swój udział w życiu. W tym roku czekać na strzelaniu gola w FC Barcelona, z którą w tym roku jednak nie zdobędzie żadnego trofeum.

POP ART 381

Janusz Bittmar

W pierwszym styczniowym i pierwszym tegorocznym Pop Arcie na głównego bohatera wybrałem Petera Gabriela i jego nową płytę „i/o”, nagrany po długich 21 latach przerwy. Rozstrzygnięty został też konkurs o bilety do Cinema City w Cieszynie. Zapraszam!

RECENZJE

PETER GABRIEL – i/o



Rok 2023 można bez doczekania zdać nazwać rokiem dwóch wielkich powrotów. Najpierw, po osiemnastu latach przerwy, w październiku ujrzał światło dzienne nowy studyjny album legendy rocka, brytyjskiej formacji The Rolling Stones, a w grudniu z nowym autorskim materiałem zameldował się po... 21 latach Peter Gabriel. Na płycie „i/o” współtwórcą i współzałożycielem grupy Genesis znów w niepowtarzalny sposób tańczy ze swoimi muzami, a przy okazji stawia trudne pytania natury egzystencjalnej. W kwestii produkcji i masteringu 72-letni muzyk nie pozostawił nic przypadkowi, zawstydził niektórych dużo młodszych od siebie kolegów z branży. Gabriel otoczył się w studio sprawdzonymi fachowcami, nie zabrakło m.in. słynnego multiinstrumentalisty Briana Ena oraz cenionych muzyków sesyjnych – gitarzysty Davida Rhodesa, basisty Tony'ego Levina czy perkusisty Manu Katché. Po prostu bita muzyczna śmietanka.

Gabriel, który lubi prowokować i nie boi się niekonwencjonalnych zagrywek, przygotował dla słuchaczy w zasadzie dwie płyty, podzielone według charakteru masteringu na „Jasną stronę” (Bright-Side) i „Ciemną stronę” (Dark-Side). Album zaczyna się od „Jasnej strony” i jeśli mogę wam zasugerować konkretną opcję, poprzestańcie na odsłuchu



• Peter Gabriel podczas ubiegłorocznej trasy koncertowej. Fot. Facebook artysty

pierwszego z dwóch mikstów. Brzmi, jak dla mnie, znacznie lepiej, a aranżacje mają większą głębię. Ale to tylko moja subiektywna sugestia. Za „Jasną stronę” albumu odpowiadał Mark Stent, za „ciemną” Tchad Blake. Moim zdaniem wykorzystanie na płycie dwóch różnych mikstów tych samych utworów jest ciekawym, aczkolwiek raczej zbędnym chwytym. Gabriel w swojej twórczości zawsze jednak lubił unikać stereotypu, na „i/o” nie mogło więc być sztafardowo.

Co najważniejsze, Gabriel na nowej płycie nie popełnił artystycznego samobójstwa. Każdy z dwunastu utworów to wyjątkowy spacer po rockowej partyturze, spotegowany nieprzewidywalnością za każdym następnym zakretem. Otwierający krzączek temat „Panopticum” w swojej muzycznej teksturze przypomina najlepsze czasy Genesis z lat 70. XX wieku, oczywiście te z Gabrielem... Na podobnych falach

plynie tytułowa kompozycja, w warstwie tekstowej najbardziej odważna, stawiająca najtrudniejsze pytania. Sporo jest na płycie art rocka, ale dużo też nowoczesnych, wyczelowanych brzmień podkreślających aktualność „i/o”. W ukrytym pod numerem piętnastym temacie „Four Kinds of Horses” muzycy dają największy upust swoim fantazjom – finał tej sześciominutowej kompozycji zmałstrowanej przez Briana Ena wpędza słuchacza w prawdziwy kalejdoskop nastrojów.

Bardzo przekonująco brzmi Gabriel również w spokojnych, nastrojowych balladach. „And Still”, z dedykacją dla zmarłej mamy artysty, wciąga jak oglądanie starych albumów rodzinnych. „Kilka lat temu napisałem piosenkę dla mojego ojca. Kiedy zmarła moja mama, chciałem napisać też coś dla niej, jednak zajęło mi chwilę, abym nabrał dystansu i czuł się na tyle komfortowo, by coś stworzyć. Próbowałem skomponować

w stylu, który był bliski moim rodzicom, dlatego prawdopodobnie w pewnym stopniu inspirowałem się muzyką lat 40. Zależało mi na pięknej melodii dla mamy. Uwielbiała muzykę klasyczną, stąd ta piękna wiolonczela w piosence. Chwilę zajęło uzyskanie właściwego efektu, całość nie mogła być zbyt emocjonalna lub za mało wyrazista, ale myślę, że ostatecznie udało się nam osiągnąć pożądany efekt” – napisał Gabriel w notatce poprzedzającej wydanie albumu; to zarazem jeden z najbardziej intymnych utworów w jego karierze. Miłośną balladą jest również piosenka „Love Can Heal”, z subtelnymi smyczkami w tle, przypominająca, zwłaszcza w refrenie, najpiękniejszą „smutasy” Leonarda Cohena.

72-letni Gabriel już nie musi nikomu udowadniać. A jednak po raz kolejny udowodnił, że w branży muzycznej wciąż należy do największych wizjonerów rocka.

POLSKIE GRZYBOBRANIE



• Sanah uwielbia polską poezję. Fot. Materiały prasowe

POETYCKA SANAH

Sanah opublikowała w sieci nowy teledysk do utworu „Na grobie rycerz” ze słowami Marii Konopnickiej. Singiel będzie promował film „Powstanie 1863”. – Pojechałam wiersz „Na grobie rycerz” Marii Konopnickiej, jak tylko przeczytałam go po raz pierwszy. Od razu napisałam do niego melodie, a chwilę później spotkał mnie wielki zaszczyt: moja kompozycja znalazła się we wspaniałym filmie historycznym – powiedziała piosenkarka, która wcześniej pochyliła się w swoich piosenkach również nad innymi znanymi utworami poetyckimi takich autorów, jak Wisława Szymborska, Julia Słowacki, Julian Tuwim i Adam Mickiewicz. Jak czytamy w oficjalnej notatce prasowej, „Powstanie 1863” to historia opowiedziana z perspektywy kapelana – generała Stanisława Brzóska, walczącego przeciw rosyjskiemu imperium. Nazywany przez Rosjan Duchem pozostał nieuchwytny, sięjąc popłoch wśród wojsk przeciwnika i dając Polakom nadzieję na wydobranie

się spod carskiego zaboru. W głównej roli zobaczymy w filmie Sebastiana Fabijańskiego. Premiera już niebawem, 12 stycznia.

SIEROCKI JEDNAK ZOSTAJE W TVP

Zawirowanie wokół Marka Sierockiego, dziennikarza muzycznego związanego przez długie lata z „Teleexpressem” w TVP, któremu nowe władze telewizji publicznej nie chciały przedłużyć kontraktu, nabrało nowego kierunku. Wiele wskazuje na to, że Sierocki nie rozstanie się jednak z TVP. – Potencjał i ogromne doświadczenie redaktora Sierockiego na pewno zostaną w telewizji publicznej wykorzystane – stwierdził nowy dyrektor generalny TVP Tomasz Sygut. Na temat zamieszania z Markiem Sierockim wypowiedział się ostatnio również inny znany dziennikarz muzyczny, Wojciech Mann. – Nigdy nie należałem do grona miłośników gustu muzycznego i estetyki



ZNAMY POSIADACZY BILETÓW DO CINEMA CITY!

Przed świętami Bożego Narodzenia rozkreśliśmy na lamach Pop Artu zabawę, w której można było zdobyć dwa podwójne bilety na dowolny seans w roku 2024 w multiplexie Cinema City w Cieszynie. Wystarczyło udzielić prawidłowej odpowiedzi na pytanie, kto jest reżyserem filmu „Napoleon”. Oczywiście chodzi o Ridley'a Scotta, który notabene w 2024 roku zamelduje się w kinach z kontynuacją „Gladiatora”. Dwa podwójne bilety do Cinema City, które można wykorzystać na przestrzeni całego roku, trafiły do Katarzyny Lazar i Mateusza Sivego. Ze szczęśliwymi posiadaczami skontaktujemy się drogą e-mailową i telefoniczną. Gratulacje!

estradowej Marka Sierockiego, ale nagle odniosłem wrażenie, że nowa miotła robi zamach typu »z brzytwą na poziomie«. Czyżby niedawne obyczaje były aż tak zaradliwe? – zapytał w internetowym wpisie Mann, obecnie członek załogi Radia Nowy Świat.

Tramwajowy szal nad Olzą

Ze znalezionych w Książnicy Cieszyńskiej dokumentów wynika, że w 1919 r. z komunikacji tramwajowej w Cieszynie skorzystało aż 1,2 mln osób! Dziś takie połączenie dworców kolejowych w Cieszynie i Czeskim Cieszynie nie jest możliwe. Ale już w drugiej połowie tego roku Cieszyn uruchomi linię śródmiejską, dzięki której z przystanków przy granicznych mostach Przyjaźni i Wolności będzie można dojechać do dworca kolejowego lub na Rynek.

Łukasz Klimaniec

Linia tramwajowa w Cieszynie była nie tylko najkrócej działającą (od 12 lutego 1911 roku do 4 kwietnia 1921 roku), ale i najkrótszą (1793 metry długości) w całej Monarchii Austro-Węgierskiej. Jak się jednak okazało cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Książnica Cieszyńska zaprezentowała właśnie niepublikowane dotąd dokumenty, które rzucają nowe światło na historię cieszyńskiego tramwaju. Znajdują się one w jej zbiorach, w zespole Archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. To komplet urzędowych sprawozdań, który zawiera comiesięczne zestawienia liczby pasażerów tramwaju oraz wpływy finansowe ze sprzedaży biletów.

Przyjezdni pasażerowie

Małgorzata Szelonż z Książnicy Cieszyńskiej, która zajęła się opracowaniem tych danych, zwraca uwagę, że zestawienia te, sporządzone przez miejski urząd przemysłowy, obejmują dane za 10 lat funkcjonowania cieszyńskiej komunikacji tramwajowej od jej otwarcia 12 lutego 1911 r. aż do 1920 r. Wynika z nich, że liczba pasażerów w ciągu dziesięciu lat mocno się zmieniła, co wiązało się z wydarzeniami historycznymi.

W pierwszym roku działalności komunikacji tramwajowej skorzystało z niej 420 127 pasażerów. W kolejnych trzech latach liczba pasażerów stopniowo malała (386 080 osób w 1912 r., 385 356 w 1913 r. i 373 411 w 1914 r.), po czym... zaczęła rosnąć. Najwyższy wzrost liczby pasażerów nastąpił w latach I wojny światowej (414 084 osób w 1915 r., 621 731 w 1916 r., 905 667 w 1917 r. i aż 1 158 392 w 1918 r.).

– Nie był on spowodowany wzrostem liczby mieszkańców Cieszyna, która utrzymywała się wówczas na podobnym poziomie ok. 20 tys. osób, lecz obserwowanym w tym czasie znacznym napływem przyjezdnych – wskazuje Szelonż.

Chodzi głównie o żołnierzy, którzy w latach I wojny światowej kierowani byli do Cieszyna na leczenie. W 1916 r. w budynku obecnego Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego w Cieszynie swoją siedzibę znalazł naczelny sztab wojsk austro-węgierskich. Efekt? W mieście zaroilo się od oficerów.

Granica zamknięta tramwaje

Po zakończeniu wojny tramwaje w Cieszynie wciąż były popularne – w 1919 r. przewiozły aż 1 209 009 pasażerów, a więc niemal trzykrotnie więcej niż na początku istnienia linii. Natomiast przez osiem miesięcy 1920 r. z cieszyńskich tramwajów skorzystały dokładnie 901 872 osoby. Ostatnie dane pochodzą z sierpnia 1920 r. Wcześniej, bo 28 lipca 1920 r., decyzją Rady Ambasadorów Śląsk Cieszyński i miasto Cieszyn zostały podzielone między Polskę a Czechosłowację. Na moście na Olzie pojawiły się posterunki polskiej i czechosłowackiej straży granicznej. Kontrole skomplikowały funkcjonowanie tramwajowej komunikacji. Problematyczne było też dzielenie kosztów utrzymania linii między dwa miasta i dwa kraje. Ostatecznie zdecydowano o likwidacji cieszyńskiej komunikacji tramwajowej 2 kwietnia 1921 r.

O powrocie komunikacji miejskiej między miastami podzielonymi Olzą (choć urzędnicy zgodnie twierdzą, że Olza bardziej łączy, niż dzieli) mówi się od wielu lat. Póki co z dworca w Czeskim Cieszynie na dworzec w Cieszynie od sierpnia 2022 roku można dojechać pociągiem relacji Frydek-Mistek – Czeski Cieszyn – Cieszyn. Linia autobusowa wzorowana na trasie cieszyńskiego tramwaju od lat jest tylko w sferze planów. Formalnych rozmów między władzami obu miast w tej sprawie w ostatnim czasie nie było.

Najpierw linia śródmiejska

Przemysław Major, zastępca burmistrza Cieszyna przypomina, że w 2019 r. została utworzona Miejska Inicjatywa Działania, dokument w ramach ministerialnego



Stadt Industrie-Amt.		Strassenbahn	
Monat	Personen	Einnahmen	Einnahmen u. t. Zähler
1919	km	Kronen	Kronen
Januar	139	12.15	12.15
Februar	139	12.15	12.15
März	139	12.15	12.15
April	139	12.15	12.15
Mai	139	12.15	12.15
Juni	139	12.15	12.15
Juli	139	12.15	12.15
August	139	12.15	12.15
September	139	12.15	12.15
Oktober	139	12.15	12.15
November	139	12.15	12.15
Dezember	139	12.15	12.15
Gesamt	139	12.15	12.15

• Replika wagonu tramwajowego, jak kursował po Cieszynie, znajduje się przy moście Przyjaźni.

Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

• W zbiorach Książnicy zachował się m.in. komplet urzędowych sprawozdań, który zawiera comiesięczne zestawienia liczby pasażerów cieszyńskiego tramwaju.

Fot. Materiały Książnicy Cieszyńskiej

12-metrowe i dwa 8-metrowe. I właśnie te mniejsze będą kursowały na linii śródmiejskiej, która ruszy w drugiej połowie roku. Miasto ma za sobą jej testy, które wypadły pomyślnie. Autobusy pojadą od dworca PKP przez Rynek, ul. Menniczą, Zamkową, al. Łyska, ul. 3 Maja w kierunku Szpitala Śląskiego i ponownie do dworca PKP. Przystanki znajdą się m.in. przy moście Przyjaźni („Zamek”) oraz przy moście Wolności („Cieszyn-Celma”). Z tych miejsc mieszkańcy Czeskiego Cieszyna będą mogli dostać się autobusem do dworca PKP, Galerii Stela czy na cieszyński Rynek. ▲

projektu Partnerskiej Inicjatywy Miast. Zostały w nim określone zadania w kierunku mobilności i transportu miejskiego. Jednym z nich jest uruchomienie linii komunikacji miejskiej między Cieszynem a Czeskim Cieszynem. W tym celu trzeba jednak znaleźć rozwiązanie kwestii prawnych, zgodnie z którymi komunikacja miejska jest traktowana jak transport międzypaństwowy, a także uregulować rozliczenia finansowe VAT.

– Najpierw chemy uruchomić linię śródmiejską. Jeśli w przyszłości udałoby się utworzyć linię Cieszyn – Czeski Cieszyn, to właśnie na bazie tej linii śródmiejskiej – wyjaśnia Przemysław Major. Do końca kwietnia do Cieszyna mają dotrzeć kupione przez miasto kolejne autobusy elektryczne – cztery pojazdy

SPORT

Rozdanie kart w Bischofshofen

Przed nami finał 72. Turnieju Czterech Skoczni. Po trzecim konkursie w Innsbrucku, w którym w środowie popołudniem triumfował reprezentant gospodarzy Jan Hoerl, największe szanse na zdobycie złotego orła mają dwaj zawodnicy – prowadzący Japończyk Ryoyu Kobayashi (857,6 pkt.) oraz Niemiec Andreas Wellinger (852,8). Najwyżej sklasyfikowanym Polakiem jest 15. Kamil Stoch (752,8). Początek sobotniego, decydującego konkursu w Bischofshofen o godz. 16.30.

Janusz Bittmar

W śródkowych zawodach w Innsbrucku, które były zdominowane przez zmienny wiatr i loteryjne warunki, największą zimną krwią zachował Jan Hoerl. Austriak przypięty został wygraną, ładując w loteryjnym wieźnie na 127,5 m. Drugie miejsce zajął Japończyk Ryoyu Kobayashi, a na trzeciej lokacji uplasował się Austriak Michael Hayboeck.

Po pierwszej, w miarę spokojnej serii, jeszcze nic nie wróżyło kłopotów z wiatrem. Te nastąpiły na półmetku finałowej serii, po skoku Czechy Romana Koudelki (121 m), który po trzech latach znów znalazł się w czołowej 20 zawodów Pucharu Świata. Jury konkursowe wstrzymało rywalizację na kilkanaście minut, obawiając się najgorszego – anulowania całej drugiej serii. W końcu



• Najwyżej sklasyfikowanym polskim skoczkiem w TCS jest 15. Kamil Stoch.

Fot. PZL

Aleksandra Zniszczoła (24. miejsce) i Pawła Wąska (29.), ale w Innsbrucku naprawde powiało optymizmem.

– Jestem zadowolony z dzisiejszego dnia. To był klasyczny Innsbruck, więc potrzebne było szczęście i dwa dobre skoki. Dla mnie to oczywiste, że kroki, które podejmujemy, są widoczne. Teraz musimy tylko kontynuować tę pracę, która przedzieli czy później się opłaci – skomentował występ polskiej drużyny szkoleniowiec Thomas Thurnbichler.

NA TAFLI MALOWANE

TIPSPORT EKSTRALIGA

ML. BOLESŁAW –

TRZYNIEC 2:3 (k)

Trzyńcie: 1:1, 0:1, 1:0 – 0:0. **Bramki i asysty:** 18. F. Pavlík (Malát, Rohlík), 60. Fořt (Malát, Lantoši) – 17. Kurovský (Marinčin, Holinka), 30. Voženilek (Martin Růžička, J. Jeřábek), dec. karny Voženilek.

Trzyńcie: Mazanec – Marinčin, Smith, Kuněrátek, Nedomlel, Poláček, J. Jeřábek – Martin Růžička, Miloš Roman, Voženilek – A. Neštršil, P. Vrána, Pánik – Kurovský, Holinka, Hrehorčák – Haas, Čácho, Dravečký.

Ostatni zespól tabeli w meczu z mistrzem RC odkrył nowe pokłady energii, tak ambitnie grających hokeistów Mładej Bolesławy już dawno nie oglądaliśmy. Stalownicy nie mieli z gospodarzami łatwej przeprawy, drugi punkt za wygraną w karnych traktując więc w kategoriach sukcesu. Zwycięskiego gola w rzutach karnych zdobył mocnym strzałem w gólfowym stylu Daniel Voženilek. Napastnik elitarniej trzynieckiej formacji trafił do siatki Mładej Bolesławy również w regulaminowym czasie gry, po wrzutce

Martina Růžički, wykorzystując przewagę liczebną swej drużyny.

– Karne trenujemy do upadłego. Wiadomo, one często decydują o losach zwycięzcy rywalizacji, a taka właśnie była walka z Mładą Bolesławią. Gospodarze nie sprzedali tania skóry, czuję w nogach ostry ból i zmęczenie, nie było łatwo – przyznał Voženilek. – Ten mecz można było doprowadzić do zwycięskiego końca już w regulaminowym czasie gry, niestety dziewięć sekund przed końcem nie upilnowaliśmy Fořta podczas power play. Takie sytuacje się zdarzają, hokej bywa nieobliczalny – podkreślił napastnik.

Już wkrótce podopieczni trenera Zdeňka Motáka zmierzają się ponownie z Mładą Bolesławią – w najbliższą niedzielę o godz. 15.00 w Werk Arenie. Wcześniej, w piątek, obrońcy mistrzowskiego tytułu zaprezentują się na tafli Litwinowa (17.30).

SPARTA PRAGA –

WITKOWICE 2:1

Tercje: 0:1, 2:0, 0:0. **Bramki i asysty:** 25. Horák (Najman, Mikliš), 29. Horák – 7. Peterek (Fridrich, Barinka).

Witkowiec: Machovský – L. Kovář, Raskob, J. Mikuš, Grman, Auvitu, R. Jeřábek, Chaloupka – M. Kalus, Dej, Lakatoš – Fridrich, Barinka, Peterek – Bukarts, Krieger, Vondráček – Claireaux, Chlán, Šostul.

Hokeiści Witkovic potwierdzili zwykłą formę z ostatnich kolejek. Sparta była jednak ciut lepsza w tym spotkaniu, sięgając po komplet punktów. Feralna okazała się dla gości druga tercja, w której dwie bramki strzelił Machovskiemu napastnik Roman Horák, co gorsza – gol na 2:1 Sparta zdobyła grając w osłabieniu.

– O wszystkim przesądziły gładkie błędy w drugiej tercji. Nasz kiks w środkowej strefie lodowiska poprzedził też bramkę Horáka na 2:1 podczas naszej przewagi liczebnej – skomentował spotkanie trener Witkovic Jiří Veber.

W Ostrawie pomimo przegranej ze Spartą atmosfera jest budująca, o kryzysie z jesiennej części sezonu wszyscy już zapomnieli. – Przed nami kolejne ważne mecze, nie spaliśmy tego sezonu na straty. Walczymy dalej – podkreślił szkoleniowiec ostrawskiej drużyny.

W innych meczach 47. kolejki: Litwinów – Karlowe Wary 1:6,

Badminton z najwyższej półki



• Triumfem ubiegłorocznej, 44. edycji, był Jan Janošík z klubu TJ Sokol Czeskie Budziejowice. Fot. ARC

Dla miłośników badmintonu szykuje się nie lada gratka w Czeskim Cieszynie. W terminie od 12 do 14 stycznia w hali sportowej przy ul. Svojsika odbędzie się 45. edycja popularnego turnieju pn. Memoriał Standy Krauza. Organizatorem wydarzenia jest sekcja badmintonu TJ Slavoj Czeski Cieszyn.

Styczniowy turniej nad Olzą od wielu lat cieszy się ogromną popularnością wśród fanów badmintonu. Kibice mają okazję zobaczyć zarówno czołowych zawodników z całej RC, w tym wielu wychowanków miejscowego Slavoja, jak też wschodzące gwiazdy tego sportu. Czeskocieszyńska impreza należy do najwyższej, pięciogwiazdowej kategorii GPA, jest również najbardziej

prestiżowym rodzimym turniejem w całym tegorocznym kalendarzu.

Na podium poprzednich edycji stawali zarówno czeszy zawodnicy, jak też wielu znanych badmintonistów z Polski, Austrii, Niemiec czy Słowacji. Triumfem ubiegłorocznej, 44. edycji, był Jan Janošík z klubu TJ Sokol Czeskie Budziejowice, na chwilę obecną trzeci zawodnik czeskiego rankingu w grze pojedynczej.

Pierwsze mecze w ramach Memoriału Standy Krauza zostaną rozegrane w piątek 12 stycznia, najciekawsze pojedynki szykują się na weekend – główna drabinka startuje w sobotę 13 stycznia, półfinały i finały odbędą się w niedzielę 14 stycznia. Początek rywalizacji w piątek o 13.00, w weekend o 9.00. (jb)



• Stalownicy przesądziło o wygranej w karnych. Na zdjęciu próba Andreja Neštršila. Fot. BK Młada Bolesław

Pilžno – Olomuniec 8:0, Hradec Kr. – Kladno 4:2, Liberec – Cz. Budziejowice 4:1. **Lokaty:** 1. Sparta Praga 68, 2. Pardubice 67, 3. Trzyńciec 59, 4. Witkowiec 34 pkt. **W następnym kole:** Witkowiec – Olomuniec, Litwinów – Trzyńciec (dziś, 17.30).

CHANCE LIGA

FRYDEK-MISTEK –

KOLIN 6:1

Tercje: 1:0, 2:1, 3:0. **Bramki i asysty:** 5. Ramik (Cedzo, Haman), 23. Svačina (R. Veselý, Urbanec), 37. R.

Veselý (Svačina, Doktor), 50. Marosz (Wałęga, Geidl), 54. Haman (Svačina, R. Veselý), 59. Cedzo (Haman, Marosz) – 38. P. Moravec.

Frydek-Mistek: Mokry – Haman, Urbanec, D. Kowalczyk, Výtisk, Toper, Homola, Hrachovský – Doktor, R. Veselý, Svačina – Kubiš, Marosz, Wałęga – Cedzo, Macháček, Ramik – Geidl, Matěj, Z. Sedlák.

W innych meczach 34. kolejki: Jihlava – Slavia Praga 5:3, Zlín – Trzebież 5:2, Przerów – Litomierzycze 2:1, Pardubice B – Poruba 2:5, Znojmo – Prosečiov 2:4, Sokolow – Wsecin 4:1. **Lokaty:** 1. Poruba 84, 2. Wsecin 66, 3. Prosečiov 60, 4. Trzebież 57, 5. Frydek-Mistek 36 pkt. (jb)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Na pożegnanie roku

Ostatnią imprezą Miejscowego Koła PZKO w Lutyni Dolnej w roku 2023 było świąteczne spotkanie w czwartek 28 grudnia, które odbyło się w małej salce Domu Kultury. Oprócz członków i sympatyków koła uczestniczyli w nim przedstawiciele sąsiednich kół PZKO: z Rychwałdu, Orłowej, Wierzniowic i Bogumina.

Większe zimowe oraz gra na saksofonie w wykonaniu członków klubu młodzieżowego wprowadziły obecnych w świąteczny nastrój, zaś zespól śpiewaczy „Olzanki” z gminy Gorzyce z kierowniczką Urszulą Wacharczyk na czele swym fenomenalnym śpiewem zauroczył wszystkich zebranych.

Niepowtarzalność gwiazdkowego klimatu podkreśliło również wspólne kolędowanie oraz wzruszające słowo wiążące Ewy Hrnčíř z Rychwałdu.

Maria Sztwiertnia



Dobre zakończenie

W piątek 29 grudnia w skrzeczońskim Domu PZKO odbyła się tradycyjna wigilijka, podczas której dostojnie pożegnano stary 2023 rok. Na wstępie imprezy prezes koła Czesław Gałuszka w scenerii pięknej szopki bożonarodzeniowej złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia noworoczne oraz podziękował wszystkim aktywistom za pomoc przy organizowaniu akcji i imprez. Przy świątecznej muzyce według tekstu wyświeconego na planszy ponad 50 skrzeczońców wspólnie zaśpiewało osiem polskich kolęd. Nastąpiło tradycyjne łamanie opłatkiem i wzajemne życzenia noworoczne.



W ramach programu kulturalnego zawałtu do Skrzeczona kwartet śpiewaczy Dobry Wieczór. Zespól pod kierownictwem Lecha Gattnara od

dwóch lat działa przy Miejscowym Kole PZKO w Karwinie-Frysztaście. W imprezie uczestniczyła także spora grupka dzieci. (D.G.)

45 LAT TEMU ROZPOCZĘŁA SIĘ ZIMA STULECIA

Jak śnieg »zweryfikował« rządzących



• Zima stulecia na przełomie 1978 i 1979 roku w Polsce. Fot. YouTube / Borówka Polska. Fot.ARC

31 grudnia 1978 r. w całej Polsce nastąpiły gwałtowne opady śniegu. – Zima Stulecia była katalizatorem w procesie upadku rządów Edwarda Gierka w PRL-u. System okazał się niewydolny, a skala paralizu porażająca – powiedział Polskiej Agencji Prasowej historyk i ekonomista, wykładowca SGH w Warszawie – prof. Andrzej Zawistowski.

Polska Agencja Prasowa

Pojęcie Zimy Stulecia dotyczy przede wszystkim wysokich opadów śniegu, który spadł w ciągu jednej doby. W drugiej połowie XX w. było kilka zim, w których panowały niższe temperatury, niż zimą na przełomie 1978/79. Bardziej mroźne były zimy lat 1962/63, 1982/83 i 1986/87 – przynał zastępca dyrektora Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, fizyk i klimatolog dr hab. Mirosław Grzegorz Miętus.

Od zera do trzech metrów...

Pierwsze oznaki załamania pogody nastąpiły 27 grudnia tylko w północnych i północno-wschodnich krańcach Polski. 29 grudnia na Podlasiu odnotowano dwudziestopniowe mrozy, gdy w okolicy Wrocławia było około 10 stopni na plusie.

Koniec grudnia 1978 r. w Warszawie był praktycznie beznieżny. Na sylwestrowe przyjęcie szedłem przez ulicę praktycznie wolne do śniegu. Gdy nad ranem wracałem do domu miałem duże trudności z poruszaniem się. Na skutek opadów śniegu i działania wiatru powstały ogromne zaspasy. Mając prawie 190 cm wzrostu grzęzłem w śniegu po pas. W niektórych miejscach pokrywa śnieżna mierzyła nawet ponad dwa metry – przypomniał Miętus.

Według meteorologów, opady śniegu rozpoczęły się wieczorem 31 grudnia i trwały przez całą noc sylwestrową. W Warszawie termometry wskazywały minus 21 stopni. Jeszcze mroźniej było w Suwałkach, gdzie zanotowano minus 26 st. W całej Polsce trwała śnieżnica oraz śnieżne zadymki. Wiatr wywołał różnicę ciśnień między wyżem znad Skandynawii, a niżem przechodzącym nad południową Polską osiągał ponad 50 km/h.

Centralny Zarząd Dróg Publicznych informował o wyłączeniu z ruchu 36 tys. km dróg i to bez dróg lokalnych. Wysokość pokrywy śnieżnej sięgała miejscami trzech metrów. Set-

ki autobusów i samochodów osobowych ugrzęzły w śnieżnych zaspach – pisali dziennikarze „Życia Warszawy”. Gdy udało się odśnieżyć odcinek drogi, 2 i 3 stycznia oraz w kolejnych dniach zasypany go kolejne opady. Śnieg zasypał rozjazdy szynowe, zwrotnice i inne urządzenia kolejowej infrastruktury. Zamarzły urządzenia stacyjne. Pękły szyny i przewody trakcyjne. Pociągi miały kilkunastogodzinne opóźnienia. Odwołano ok. 800 połączeń pasażerskich. Ministerstwo Komunikacji przyznało priorytet składom towarowym wiozącym węgiel i mazut do elektrociepłowni. Na drogach najważniejszymi pojazdami stały się plugi i ściągacze z placów budowy spychacze używane do usuwania śniegu.

Porażająca skala paralizu...

Zima Stulecia była nie tyle przyczyną, co katalizatorem w procesie upadku rządów Edwarda Gierka w PRL-u. Budowany od 1945 r. system ekonomiczny i polityczny okazał się niewydolny, choć Gierek zapowiadał budowę „Drugiej Polski”, nowoczesnego, silnego gospodarczo państwa. Warto zwrócić uwagę, że nie była to jedyna Zima Stulecia w historii PRL-u, bo niezwykle mroźne i śnieżne były zimy lat 1946/47 i 1962/63. Ale, w przeciwieństwie do Gierka ani Bierut ani Gomułka nie stracili wówczas władzy – powiedział PAP prof. Zawistowski.

– 1979, czyli rok rozpoczęty Zimą Stulecia, był pierwszym w wojennej historii Polski, w którym produkcja przemysłowa była niższa niż rok wcześniej. To nigdy nie wydarzyło się od 1946 r. Atak zimy pokazał, że PRL jest państwem niewydolnym i źle zarządzanym. Władze nie były przygotowane do sytuacji. Panuje pogląd, że założyły, iż zima będzie łagodna i dlatego nie zadbano o zapasy węgla kamiennego, dużo więcej niż zwykle wlewano go na eksport, zamiast gromadzić przy elektrowniach. Skala paralizu była porażająca – wyjaśnił.

– Na front walki z zimą rzucono tysiące żołnierzy i milicjantów, ORMO oraz „siły specjalne”, czyli cywilów. Chodziło nie tylko o odśnieżenie linii kolejowej, ale także o ochronę. Zda-

rzały się przypadki, gdy zatrzymane opadami śniegu transporty węgla były rozkradane przez okoliczną ludność – przypominał.

Do odśnieżania trafili nie tylko żołnierze WP, milicjanci i ormowcy, lecz również studenci uczelni wojskowych i słuchacze elitarnego Ośrodka Kształcenia Kadry Wywiadu (OKKW). – Droga łącząca Stare Kiejkuty z odległym o kilka kilometrów Szczytnem została całkowicie zasypana, co pozabawiło ośrodek zaopatrzenia w żywność. Dopiero po kilku dniach walki z żywiołem funkcjonariuszom udało się przepokopać przez zaspę i uzupełnić zapasy – napisał historyk z Instytutu Pamięci Narodowej, dr Witold Bagiński, w III tomie „Leksykonu bezpieczeństwa”.

– Wielkie wspanienie zrobiły na mnie ogromne zaspasy wzdłuż drogi. Jechało się jak w jakimś kanionie, bo one miały wysokość gdzieś trzech metrów. Bałem się jechać. Zastanawiałem się, czy w ogóle nam się uda dotrzeć. Ale w końcu dojechalismy do Łódzkiej wytwórni bez większych problemów. Droga była przetarta. Jednak takich wielkich hałd śniegu po dwóch stronach drogi ani wcześniej, ani później nie widziałem” – opowiadał reżyser Filip Bajon autorowi książki „Zima stulecia” (2017), Grzegorzowi Sieczkowskiemu.

Sylwester na dworcach w Kolużkach

Inspiracją dla jego filmu „Bał na dworcu w Kolużkach” (1989) była historia kostiumolóżki, która w podróz na Sylwestra do Warszawy wybrała się pociągiem, który nie dotarł już do zasypanej śniegiem stolicy. – Noc sylwestrową spędziła na dworcu w Kolużkach. Było bardzo miło i wesoło. Ludzie bawili się dobrze, humor, mimo złych warunków atmosferycznych i w gruncie przychylny okoliczności, ich nie opuszczał. Zresztą każdy coś wioził na swoją imprezę. Jedni wyciągnęli przysmaki. Inni coś mocniejszego – wspominał reżyser.

Zanim Bajon nakręcił „Bał na dworcu w Kolużkach”, sylwestrowe załamanie aury zainspirowało innego filmowca. Wątek Zimy Stulecia pojawił się bowiem w komedii „Miś” Sta-

niśława Barei. Choć film realizował on na przełomie 1979/80, motywy pękających grzejników, zamarznięta na lodowy sopeł herbata jednego z filmowców z ekipy „Ostatniej pańcówki hrabiego Barry Kenta” czy zdanie „jak jest zima, to musi być zimno, pani kierowniczo, tak? Takie jest odcieczne prawo natury” były aluzjami do wydarzeń sprzed kilkunastu miesięcy. Wątek wyjątkowo mroźnej zimy 1978/79 Bareja wkomponował także w fabułę serialu „Alternatywy 4”.

– Ci z warszawiaków, którzy wybiekali się na sylwestrowe bale, większość drogi przebyli piechotą lub przygodnymi środkami transportu. Po drodze brnąc w zaspach. W dużym stopniu unieruchomione były też pojazdy MZK. Wprawdzie w przedsiębiorstwie panowało pełne pogotowie, ale na miasto wyruszyła tylko część autobusów, a i one utykały w zaspach. Nie kursowały tramwaje – do odmarzania torów użyto miotaczy ognia, lecz w niedzielę udało się uruchomić zaledwie dwie linie. Pasażerowie musieli długo czekać na autobusy, które pojawiały się z rzadka. Niektóre grzęzły zresztą i trzeba je było wypychać z zasp – informowało 2 stycznia „Życie Warszawy”.

– W wielu miastach nastąpiły przerwy w przesyłaniu ciepła do mieszkań. Wstrzymano też dopływ ciepłej wody. Elektrociepłownie czekają na dodatkowe dostawy węgla i mazutu. Tam, gdzie paliwo dotarło, są kłopoty z wyładunkiem – podawała Rada Państwa PRL w oficjalnych komunikatach prasowych.

Błyskawiczna kariera »farelki«

Nagminnie pękaly rury z wodą, a wewnętrzne ściany w słabo ocieplonych blokach pokrywały się szronem. W wielu mieszkaniach temperatura spadła poniżej 10 stopni. Historycy PRL uważają, że cichą bohaterką zimy 1978/79 była „farelka”. – W dużym, trzypokojowym lokum o powierzchni około pięćdziesięciu metrów kwadratowych były to aż trzy „farelki”. Jak już wspominalismy, produkowały je zakłady Predom-Farel w Kętrzynie. (...) Farelki miały różny kształt

i wielkość. Jednym z najbardziej poszukiwanych modeli było tak zwane słoneczko, czyli grzejnik elektryczny przypominający trochę chromowaną lampę. Słoneczko miało opinię dobrze grzejącego. Kto nie miał „farelki”, grał się spiralową kuchenką elektryczną. Takie turystyczne kuchenki posiadało wiele gospodarstw domowych. (...) Właściwie nie było domu, który nie posiadałby takiego urządzenia, bo można było je wykoryzystać w razie awarii gazu lub ogrzewania. Jeśli nie było w sklepie grzejników, niektórzy kupowali kuchenki elektryczne. Te grzejniki i kuchenki były każdej zimy przyczyną wielu pożarów, które najczęściej zdarzały się nocą, bo niektórzy zostawiali je włączone, by im grały podczas snu. Te pożary miały najczęściej tragiczny wymiar dla tych, którzy się w ten sposób ogrzewali – pisał Sieczkowski w „Zimie Stulecia”.

– Te zimy społeczeństwo mówiło „Nam nie trzeba Bundeswehry, nam wystarczy minus cztery” i dzielnie nosiło kapryśny aury, pomagając sobie przy różnych okazjach. Słynnej zdjęcie pasażerów wypychających autobus ze śniegu. Wykonano je koło Hotelu Bristol, w centrum Warszawy, nieopodal siedziby najwyższych władz PRL. Oficjalnie media pokazywały „bohaterstwo” żołnierzy i milicjantów, którzy walczyli z zimą, jednak nie informowano o co najmniej 14 śmiertelnych ofiarach, które zamarzły. Ofiar mogło być znacznie więcej, bo do 2 stycznia tylko w Bydgoszczy zmarło pięć osób. Milczano o tysiącach odmrożeń rąk i nóg – przypomniał Zawistowski.

Przyjezdne dopiero... 16 marca

Niskie temperatury panowały do 8 stycznia, a opady śniegu trwały do końca lutego.

Według danych z Zespołu Historii Drogownictwa GDDKiA „pod koniec stycznia 1979 r. nieprzejezdnych nadal pozostawało 27 932 km dróg, w tym 103 km dróg pierwszej kolejności zimowego utrzymania”, a „niektóre drogi trzeciej kolejności odśnieżania były przejezdne dopiero 16 marca”.

pre-teksty i kon-teksty /298/



Krzysztof Łęcki

Ile się cenić trzeba...

Litwo, Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie; Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił” – wszyscy czytelnicy/czytelniczki „Pana Tadeusza” łatwo rozpoznają ten fragment pierwszej książki Adama Mickiewicza. Tak, zdrowie, ojczyznę trzeba cenić... A ile trzeba cenić krzywdę wyrządzone ojczyźnie? I co za taką krzywdę można uznać? Kiedy Aleksandrowi Puszkiniowi nie spodobała się wizja Petersburga przedstawiona w „Dziadach”, odpowiedział mu poematem historiozoficznym „Jeździec Miedziany”. Kiedy wielkich poetów ostatecznie poróżniła sprawa powstania listopadowego – Puszkini napisał nieprzychylnie Polskę wiersze „Oszczercom Rosji” i „Rocznica Borodina”. Takie tam literackie utarczki – po wiekach tak bardzo nurzące młodzież w wieku szkolnym.

zupelnie obojętne – bo przecież nie chodziło o literaturę, ale tak naprawdę, o konkrety, o Smoleńsk i dukaty. A co tam sobie Polacy o Rosji czytają czy myślą – o to mniejsza. Najważniejsze: są słabi – więc niech płacą: ziemią i złotem. A jak zapłacą – znajdzie się powód do następnych roszczeń. Skądinąd jeśli spojrzeć ponad wiek do przodu od poselstwa Puszkina, to oczywiście, że powody roszczeń terytorialnych wobec Rzeczypospolitej się znalazły. Ot, choćby obrona złotej wolności czy przesładowanych w Rzeczypospolitej innowierców, których w obronę wzięła caryca Katarzyna II zwana Wielką.

Historia Polski połowy XVII wieku znana jest dzisiaj chyba głównie dzięki ekranizacjom „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Choć była Rzeczpospolita wówczas słaba, to nie dawała się chyba jednak streścić w spopularyzowanym dzięki mediom tradycyjnym i Internetowi określeniu późnego wnuka noblisty – czyli: „ch..., d... i kamieni kupa”. Toteż nie ulegli Polacy szantażowi. Najpierw uciekli się do podstępów mającemu na celu uzyskanie na czasie, oświadczając posłom, że w swych żądaniach na pewno przekroczą carskie instrukcje. A dzięki błyskawicznym zabiegom dyplomatycznym udało się przekonać do sojuszu – z chyłą się ku upadkowi Rzeczypospolita – chana Tatarów. Ten na wojnę z Moskwą obiecał przyprowadzić zbuntowanych Kozaków. I co? Wobec możliwości takiego – dla wielu może egzotycznego, ale jednak – skierowanego przeciw Moskwie sojuszu bracia Puszkiniowie mocno ograniczyli żądania. Symbolicznie spalono kilka kartek wydartych ze „zbojęckich” dla Puszkina ksiązek. Symbolicznie więc jednak Rzeczpospolita ustąpiła, uznała w ten sposób rację Puszkina i pokajała się. Nie jestem historykiem, może trudno było o lepsze rozwiązanie tej trudnej sytuacji. Nie wiem.

IV

Nie wiem też, czy na lekcjach polskiego przerabiasz dzisiaj wspomniany na początku felieton wielki spór wielkich poetów Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina. Ba, nie wiem nawet, czy nauczysz się o pierwszym z nich (Wszak pisał „Litwo, ojczyzno moja...”). Być może – naprawdę trudno mi wykluczyć i taką możliwość – wystarcza dzisiaj w nauczaniu szkolnym lektura serii powieści o Harrym Potterze. Niemniej, równie ważne (a może i ważniejsze) jak lektura poematów Aleksandra Puszkina zdaje mi się – to już na lekcjach historii – zapoznanie młodego pokolenia z epizodem poselstwa braci Puszkina. Tak, ważne jest, by język gętki powiedzieć mógł wszystko, co pomyśli głowa. Lecz przecież nie mniej, a w wielu przypadkach nawet bardziej istotne jest to, co pomyśli głowa. I to niekoniecznie sama z siebie – wystarczy przeczytać to, co napisał Tukidydes w słynnym dialogu meliskim, uznawanym za lekcję politycznego realizmu. Podam z niej tylko jeden argument wysuwany przez Atenczyków przeciw racjom małej wyspy Melos: „Przecież jak wy, tak i my doskonale wiemy, że sprawiedliwość w ludzkich stosunkach jest tylko wtedy momentem rozstrzygającym, jeśli po obu stronach równe siły mogą zagwarantować; jeśli zaś idzie o zakres możliwości, to silniejsi osiągają swe cele, a słabsi ustępują”.

Archiwum Jana Taciny w sieci



• Urodzony w Oldrzychowicach Jan Tacina dokumentował kulturę, tradycje i pieśni ludowe. Z jego dorobkiem można zapoznać się na stronie jantacina.pl. Fot.ARC

Łukasz Klimaniec

U nikatowe i niepublikowane dotąd nagrania, zdjęcia oraz maszynopisy Jana Taciny znalazły się na specjalnej stronie internetowej poświęconej temu znanemu nauczycielowi i folklorystyce z Oldrzychowic.

Utworzenie strony jantacina.pl to pomysł Dariusza Kocemby, etnologa z Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej, który w ramach stypendium marszałka województwa śląskiego w dziedzinie kultury 2023 postanowił zrealizować projekt „Archiwum Jana Taciny – opracowanie, udostępnianie i popularyzacja”. Dzięki temu rejestrowane przez Jana Tacinę nagrania muzyki tradycyjnej, jego rękopisy i maszynopisy, które znajdują się w Dziale Etnografii Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, mogły właśnie ujrzeć światło dzienne. Strona jantacina.pl przybliży zarówno sylwetkę folklorysty z Oldrzychowic, jak i jego dokonania.

Materiały zebrane przez Jana Tacinę liczą kilkadziesiąt pozycji. Do najcenniejszych należy około stu taśm magnetofonowych (szpulowych) nagranych w latach 1961-1979. Najwcześniejsze pochodzą z początku lat 60. kiedy Jan Tacina nie pracował jeszcze w Muzeum Okręgowym w Bielsku-Białej. Ich autorami byli pracownicy tej placówki i studenci odbywający praktyki muzealne. Pierwsze dokumentacje z badań terenowych wyko-

nane przez folklorystę z Zaolzia pochodzą z 1968 roku.

Jak informuje autor projektu, wszystkie nagrania zostały zarejestrowane na magnetofonach Tonette i ZK-120. W większości jakoś materiału jest dobra, ale stan techniczny niektórych taśm oraz jakość dokumentacji pozostawiają wiele do życzenia.

Na opisywanej stronie znajdują się 53 nagrania. Większość zbiorów pochodzi z pogranicza śląsko-małopolskiego (ówczesny powiat bielski),

do którego w tamtym czasie należały wieś z Śląska Cieszyńskiego i z Żywieckiego. Najwięcej jest pieśni i przyspiewek związanych z obrzędem wesela, są pieśni dożynkowe, miłosne, obyczajowe, bożonarodzeniowe i noworoczne. Są także kołysanki, przyspiewki dziecięce, pasterskie i żołnierskie. W większości to nagrania solowe.

Dariusz Kocemba wskazuje, że znaczną część kolekcji Jana Taciny zajmują nagrania gawęd i opowiadań oraz poezji ludowej (m.in. Władysława Worka z Biernej i Anieli Bolkowej z Kiczyc). Na nagraniach można znaleźć wywiady na temat dorocznych obrzędów i zwyczajów rodzinnych na Śląsku Cieszyńskim i Żywieckim czy występy zespołów regionalnych zarejestrowanych podczas pierwszych edycji Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

Co ciekawe, Jan Tacina przepisywał każdy zarejestrowany tekst. Zaznaczał czas i miejsce nagrania. Wśród nich są teksty pieśni, nuty, opowiadania i gawędy. Z notatek sporządził maszynopisy, które są gotowe do wydania drukiem. Zawierają m.in. programy artystyczne i scenariusze widowisk dla zespołów folklorystycznych oraz wywiady o obrzędowości. W zbiorach można odnaleźć fotografie m.in. Jana Kawuloka, znanego twórcy ludowego z Istebnej oraz jego córki Zuzanny, grających na instrumentach pasterskich, a także instrumenty ludowe wykonane przez Kawuloka. Są też slajdy z lat 80. przedstawiające Działy Noworoczne i „Żywieckiego Gody”.

REKLAMA

CATERING ZAREŁKO

OFERUJEMY

- Korytka
- Wesela
- Rauty
- Bankiety
- Obiady dla firm
- Catering do domu

KONTAKT

+48 660 357 077

www.cateringcieszyn.pl



Marusarz. Tatrzanski Orzel

Niedziela 7 stycznia, godz. 10.40



PIĄTEK 5 STYCZNIA

6.00 Tacy byliśmy. Zbigniew Wodecki **6.30** Zakończaj się w Polsce. Duszniaki Zdrój i Zieloniec **7.00** Wojciech Cęrowski - bosso przez świat. Anakonda **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Wilnoteka **11.30** Lepsza połowa (s.) **12.00** Notacje. Jerzy Maksymiuk. Szlachetny tyran **12.15** Ranczo Wilkowyje **14.00** Śladami Beniowskiego **15.00** Muzeum Polskiej Piosenki **15.20** Bajki naszych rodziców. Zima w Wiklinowej Zatoce **15.35** Kulfony, co z ciebie wyrośnie? **15.50** Szansa na sukces. Opole 2024. Krzesimir Dębski **16.45** Top 3 Marka Sierockiego. Lady Pank **17.00** Teleexpress **17.20** Zakończaj się w Polsce. Bieszczady **17.55** Olá Polonia **18.15** Zaginione - odnalezione **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Na sygnale (s.) **21.35** Na sygnale (s.) **22.05** Tacy byliśmy. Zbigniew Wodecki **22.35** 07 zgłoś się (s.).

SOBOTA 6 STYCZNIA

6.00 Tacy byliśmy. Zbigniew Wodecki **6.30** Balans bieli **7.00** Korona Gór Polski. Lysica **7.30** Pytanie na śniadanie **11.45** Orszak Trzech Króli **13.20** Na dobre i na złe (s.) **14.15** Rodzinne kolegowanie na Jasnej Górze **15.25** Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska. Trzy kotlety **16.00** Kulturalni.pl **17.00** Przystanek emigracja (mag.) **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Muzyczne N.A.I. Hanna Banaszak **18.35** Szansa na sukces. Opole 2024. Big Day i Loka **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Bodo (s.) **21.25** Miłość i miłośierdzie **23.10** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 7 STYCZNIA

6.00 Zrzućmy, odbudowani **6.35** Janosik (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Marusarz. Tatrzanski Orzel **11.35** Wspólny dom (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.55** Słowo na niedzielę. Kotlety, 5 jaj i zaproszenie **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Marcina w Mchach **14.15** Janosik (s.) **15.05** Sylwester marzeń z Dwojki 2023 **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Koncert muzyki filmowej **19.05** Tylko jeden skecz. Kabaret Ani Mru-Mru **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 30 (s.) **21.15** Uwaga - premiera! Kontrakt **22.35** Krzysztof Klenczon - największe przeboje **23.25** Słownik polsko@polski.

PONIEDZIAŁEK 8 STYCZNIA

6.00 Polacy to wiedzą! (teleturniej) **6.30** Duchowym szlakiem **6.50** Kalendarium powstania styczniowego 1863 **7.00** Przystanek slow food 2. Gęsiņa **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Olá Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Program informacyjny **12.15** Ojciec Mateusz 30 (s.) **13.05** Bodo (s.) **14.05** Kulturalni.pl **15.00** Program informacyjny **15.20** Al-chemik. Miedź **15.35** Laboratorium alchemika. Efekt żyroskopowy **15.40** Rozmowa na dwie głowy. Inny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie

(s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.55** Kamperem po południu **18.15** Polacy świata **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Blisko, coraz bliżej. Czci ojca swego **21.45** Top 3 Marka Sierockiego. Lady Pank **22.05** Tacy byliśmy. Irena Jarocka **22.35** Pokój i dobro. Polacy w Peru **23.30** Leśniczówka (s.).

WTOREK 9 STYCZNIA

6.00 Tacy byliśmy. Irena Jarocka **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Kulinarne wędrowniki z. Jołą Kleser **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Kamperem po południu (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Program informacyjny **12.15** Blisko, coraz bliżej. Czci ojca swego **13.35** Paleta dzieł. Przystęga Kościuszki **14.05** Prywatne życie zwierząt 10. Tajemnice ryb (s.) **14.40** Kultura na Ludowo. Twórcy ludowi na Orawie **15.00** Program informacyjny **15.15** Zwierzaki Czytaki. Naturalne konstrukcje latające **15.30** Szkoła z Kleksem Bystrzakiem. Liczba 17. Litera P **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Z. Andrussem po Galicji. Krosno **17.55** Nad Niemnem **18.10** Studio Lwów **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 21 (s.) **22.05** Tacy byliśmy. Lady Pank **22.35** Lubie wracać tam, gdzie byłem **23.35** Leśniczówka (s.).

ŚRODA 10 STYCZNIA

6.00 Tacy byliśmy. Lady Pank **6.30** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Buleką. Zakopane **7.00** Kuchnia dwudziestolecia. Pływający luksus **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Studio Lwów **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Program informacyjny **12.15** Ojciec Mateusz 21 (s.) **14.00** Lubie wracać tam, gdzie byłem **15.00** Program informacyjny **15.20** Animowanki. Agi Bagi **15.30** Animowanki. Pamiętnik Florki **15.40** Go-tu-jemy. Cake pops na święta i nie tylko **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zawisnąć w powietrzu **17.55** Kierunek Zachód (mag.) **18.10** Magazyn z Wypst **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Blondynka 8 (s.) **22.05** Tacy byliśmy. Andrzej Zaucha **22.35** Ocaleni **23.30** Leśniczówka (s.).

CZWARTEK 11 STYCZNIA

6.00 Tacy byliśmy. Andrzej Zaucha **6.30** Słownik polsko@polski **7.00** Prywatne życie zwierząt 10. Tajemnice ryb **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Program informacyjny **12.15** Blondynka 8 (s.) **14.05** Giganci historii. Historia polskich skoków narciarskich **15.00** Program informacyjny **15.20** Bajki naszych rodziców. Miś Uszatek **15.40** Bajki naszych rodziców. Mały pingwin Plik-Pok **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Waleczne z gór. Antonina Tatar **17.55** W obiektywie Polonii. Wschód **18.10** Wilnoteka **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Archiwista (s.) **22.05** Tacy byliśmy. Perfect **22.35** W starej koszuli. Z odzwagą w sercu **23.30** Leśniczówka (s.).

Kobiety na pierwszym planie

Konkurs o Nagrodę Marszałka Senatu dla dziennikarzy polskich i polonijnych „Polki poza Polską” rozstrzygnięty. Jego celem było pokazanie roli, jaką odegrały i odgrywają polskie kobiety poza granicami Polski dla podtrzymywania polskości i utrzymania więzi z krajem ojczystym.

Senat RP

W tegorocznej, 18. edycji konkursu pierwszą nagrodę otrzymała Marzena Wróbel-Szała za reportaż radiowy w interesujący sposób przywracający pamięć o polskiej pisarce emigracyjnej Danucie Mostwin pt. „Portrecistka emigrantów”, wyemitowany na antenie Polskiego Radia Zachód 29 listopada. Jury wysoko oceniło reportaż o wyjątkowej postaci Danucie Mostwin – literatce, publicystce, społeczniczce, która stworzyła realistyczny obraz polskiej emigracji, oparty na własnych doświadczeniach i pracy z polskimi emigrantami. Stanowi on cenne źródło wiedzy o ważnej części polskiego społeczeństwa żyjącego poza granicami. Bohaterka reportażu jako młoda dziewczyna wraz z całą rodziną wyemigrowała w 1945 r. do Anglii, potem Stanów Zjednoczonych. Jej twórczość literacka i publicystyczna wywarła ogromny wpływ na kształtowanie obrazu polskiej emigracji. Skromna polska dziewczyna, dzięki ogromnemu uporowi w dążeniu do celu została profesorem na amerykańskim uniwersytecie, prowadziła klinikę zdrowia psychicznego i jednocześnie nie publikowała w wielu emigracyjnych czasopiśmie, m.in. w paryskiej „Kulturze”.

Drugą nagrodę jury przyznało Andrzejowi Pisalnikowi za reportaż prasowy o legendzie polskiego odrodzenia na Białorusi, dyrektorce Społecznej Szkoły Polskiej im. Tadeusza Reytana w Baranowiczach Elżbiecie Dołgde-Wrzosek pt. „Matczyny nakaz”. Został on opublikowany na portalu Polaków na Białorusi Znadnienna.pl 30 listopada. Według jury to interesująca opowieść o losach kobiety, które przepłatają się z historią odradzania się polskości na Białorusi. W tym roku szkoła, gdzie pracowała bohaterka reportażu obchodziłaby jubileusz 35-lecia, ale reżim Łukaszenki, zwalczający wszelkie przejawy polskości, doprowadził do likwidacji placówki. Szkoła była wzorcowym przykładem, jak uczyć języka polskiego i wychowywać młodzież w duchu polskości. Bohaterkę reportażu poznajemy, gdy ma 13 lat. Wówczas, w 1944 roku matkę (łącznie z AK) zabierają Niemcy do obozu śmierci w Kołdyczewie. Zegnając się z córką, prosi ją, by pamiętała, że jest Polką i żeby w przyszłości w rodzinie mieli dobre wykształcenie. Temu nakazowi Elżbieta Doł-



g-Wrzosek pozostaje wierna całe długie i trudne życie na Białorusi. W czasie wojny opiekuje się dwoma chłopcami – Żydem i Białorusinem. Wychowuje obu chłopców w duchu polskości, sama kończy Wyższą Szkołę Języków Obcych. W ocenie jury jest ważne, żeby pamiętać o takich kobietach, bo to m.in. dzięki nim Polacy na Białorusi odzyskali tożsamość i trwają przy polskości. W tym roku najwięcej prac na konkurs nadesłano z Polski. Były też prace z Białorusi, Czech, Kanady, Litwy, Niemiec, Szwecji, Ukrainy, Włoch, Stanów Zjednoczonych. Autorzy tegorocznych prac dołączyli do niezwykłych kobiet. Opowiedzieli o ich losach, życiu na obczyźnie, a także o ich związkach z Polską. Pokazali Polki wrażliwe, a jednak silne, zdeterminowane w dążeniu do celu, odnoszące sukcesy, potrafiące godzić życie rodzinne z zawodowym, co jest jeszcze trudniejsze poza granicami ojczystego kraju. Nie zabrakło przykładowo kobiet – bohaterek, gotowych zapłacić i płacących wysoką cenę za zachowanie polskości. Dotyczy to Polek, które znalazły się poza granicami ojczyzny na skutek powojennego przesunięcia granic. Bohaterki wywiadów, reportaży opowiada o losach kilku emigrantek. Kobiety mówią o swojej drodze, swoich aspiracjach i o tym, że starają się łączyć Polskę z Niemcami. Emigracja to dla nich ciągła walka o prawo do własnej godności i tożsamości, walka ze stereotypem emigranta. Bohaterki reportażu wygrywają te walkę. Są lekarkami, prawniczkami, pisarkami, mają własne galerie, teatry, sklepy.

Ponadto wyróżnienia otrzymali: Joanna Sikora za reportaż radiowy „Więcej niż dom”, wyemitowany 30 listopada na antenie Polskiego Radia Białystok, Danuta Świątek za

wywiad prasowy „Bez polskiego by uszła jak kwiat bez wody”, opublikowany 18 października na nowojorskim portalu DobraPolskaSzkoła.com, Katarzyna Ziolkowska za rozmowę prasową „Miałam szczęście do ludzi”, opublikowaną 14 października w „Kurierze” plus Polish Weekly Magazyn oraz Ewa Trzecińska za rozmowę prasową „Polki w Italii nie zawsze słonecznej”.

W tym roku najwięcej prac na konkurs nadesłano z Polski. Były też prace z Białorusi, Czech, Kanady, Litwy, Niemiec, Szwecji, Ukrainy, Włoch, Stanów Zjednoczonych.

Autorzy tegorocznych prac dołączyli do niezwykłych kobiet. Opowiedzieli o ich losach, życiu na obczyźnie, a także o ich związkach z Polską. Pokazali Polki wrażliwe, a jednak silne, zdeterminowane w dążeniu do celu, odnoszące sukcesy, potrafiące godzić życie rodzinne z zawodowym, co jest jeszcze trudniejsze poza granicami ojczystego kraju. Nie zabrakło przykładowo kobiet – bohaterek, gotowych zapłacić i płacących wysoką cenę za zachowanie polskości. Dotyczy to Polek, które znalazły się poza granicami ojczyzny na skutek powojennego przesunięcia granic. Bohaterki wywiadów, reportaży opowiada o losach kilku emigrantek. Kobiety mówią o swojej drodze, swoich aspiracjach i o tym, że starają się łączyć Polskę z Niemcami. Emigracja to dla nich ciągła walka o prawo do własnej godności i tożsamości, walka ze stereotypem emigranta. Bohaterki reportażu wygrywają te walkę. Są lekarkami, prawniczkami, pisarkami, mają własne galerie, teatry, sklepy.

Ponadto wyróżnienia otrzymali: Joanna Sikora za reportaż radiowy „Więcej niż dom”, wyemitowany 30 listopada na antenie Polskiego Radia Białystok, Danuta Świątek za

INFORMATOR

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO oraz Teatrzyk bez Kurtyny zapraszają na spektakl pt. „Śpiący królówiec” w niedzielę 7 stycznia o godz. 16.15 do Domu PZKO. Kawiaienka otwarta od godz. 15.30.

▲ Macierz Szkolna oraz MK PZKO zapraszają na Błędowski Bal 27 stycznia od godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie: ZR „Błędowice”, muzyka DJ Bartnicki. Kuchnia domowa oraz loteria zapewnione. Zamówienia i sprzedaż biletów w cenie 490 kc w Domu PZKO w po: w godz. 11.00-15.00 i w śr: w godz. 11.00-17.00, tel. 739 911 957. Zamówienia i sprzedaż w polskiej szkole w po-pt: w godz. 7.00-10.00 i w godz. 14.00-15.00, tel. 739 652 677.

CZ. CIESZYN – Styczińskie spotkanie MUR-u odbędzie się w czwartek 11. 1. o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego przy ul. Strzelniczej. Jerzy Wałga wygłosi prelekcję na temat historii cieszyńskiego rzemiosła i rusznikarstwa pt. „Cieszynki – rzemiosło, które stało się sztuką”. **KLUB SENIORA „PRZYJAŃNIKI”** – Zaprasza 8. 1. o godz. 16.00 na spotkanie do sali Domu Polskiego PZKO w Karwinie Noworoczne, które odbędzie się w niedzielę 7 stycznia o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie występ grupy śpiewawczej Ta Grupa, wspólnie śpiewanie kolęd i spotkanie towarzyskie przy kanapkach ze śledziem, ciasteczkami i grzańcami.

▲ MK PZKO zaprasza do udziału w Noworocznym Turnieju w Tenisie Stołowym, który odbędzie się w dniach 13 i 14 stycznia w Restauracji „U Burego”. W sobotnim turnieju mogą wziąć udział dzieci i uczniowie szkół średnich (prezentacja w godz. 13.30-14.00). Na niedzielę zaplanowano turniej dla dorosłych (prezentacja od 8.00 do 8.30). Nagrody i bufet zapewnione.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 6 stycznia na tradycyjny wymarsz na Skalkę, którym powita rok 2024 i rozpocznie nowy sezon turystyczny. Trasy wyjścia i zejścia są dowolne. Rejestracja w schronisku na Skalce w godz. 10.00-12.00 przeprowadzi kierownik wycieczki Barbara Kúdela.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza na Bal PZKO 27 stycznia do Domu Robotniczego oraz Domu PZKO. Zagra Orkiestra Joker Band. Miejscówki w cenie 500 koron już w sprzedaży na www.pzkosuchagorna.cz oraz 9 stycznia (16.30–18.00) w Domu PZKO. Odbiór miejscówek 9 stycznia w godz. 16.30-18.00 w Domu PZKO lub od godz. 18.00 w dniu imprezy.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotka-

nie, które odbędzie się we wtorek 9 stycznia o godz. 15.00 w „Czytelni”. **WIERNIOWICE** – Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjny bal w sobotę 13 stycznia o godz. 19.00 do Domu PZKO. Do tańca przygrywa kapela M Band. Miejscówki na bal w cenie 450 koron (bilet wstępu z kolacją) lub 250 koron (bez kolacji). Sprzedaż miejscówek u Marcela Balcarka – marcelbalcarek@seznam.cz. ▲ Zapraszamy na Noworoczny Spływ Kajakowy z Wierznio- wic do Zabełkowa. Zbiórka w dniu 6 stycznia o godz. 9.00 obok PZKO, wypłynięcie o godz. 9.45. Bufet zapewniony.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, TEATR CIESZYŃSKI, Galeria Teatralna, ul. Ostrawska 67: 6. 1. o godz. 16.30 wernisaż wy-

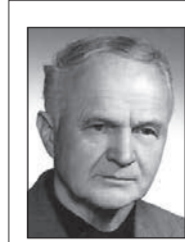
stawy „Salon SAP '23”. Czynna do 4. 2. w trakcie przedstawień TC oraz w po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu się na portierni.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: wystawa pt. „Z historii polskiej szkoły w Sibiry”. Czynna od wt-pt: w godz. 8.00-15.00.

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, DK „Trisia”, rynek Wolności 526, Trzynieć: do 5. 1. 2024 wystawa pt. „Zapach nowego samochodu”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.

MUZEM HUTY TRZYŃCIEKIEJ I MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frydecká 387: do 31. 1. wystawa pt. „Gwiazdy srebrnego ekranu”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ do 31. 1. wystawa pt. „Lalki, gdziekolwiek spojrzysz”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.



Dnia 7 stycznia 2024 minie 25. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca, Teścia i Dziadka

śp. JÓZEFA PRZECZKA
z Łazów-Podlesia

O chwilę wspomnień prosi syn Zbyszek z rodziną. GŁ-007



Będziesz żyć dalej w sercach tych, którzy Cię kochają.
Dnia 5 stycznia 2024 minie czwarta smutna rocznica śmierci naszego Kochanego Syna, Brata, Wujka, Przyjaciela, Kolegi, Współpracownika

śp. ZBIGNIEWA SZTURCA
z Bystrzycy

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliższa rodzina. GŁ-004

NEKROLOGI



Rzekł Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy choćby i umarł, żyć będzie. Jan 11,25

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1 stycznia 2024 zmarła w wieku 90 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. ZOFIA KISZOWA

z domu Wałachowa, zamieszkała w Trzyniecu

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 8 stycznia 2024 o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej w Śmiłowicach. Zasmucona rodzina. GŁ-009



...bo prochem jesteś i w proch się obrócisz. Śmierć jest częścią życia.

Z bólem w sercu zawiadamiamy, że nagle opuścił nas w wieku 66 lat pan

inż. RODAN FOLWARCZNY
z Czeskiego Cieszyna

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 9 stycznia 2024 o godz. 14.00 w kościele ewangelickim Na Rozwoju w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. GŁ-018

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu śmierci

śp. PAWEŁKI NIEDOBY

składają Zarząd Główny PZKO i redakcja „Zwrotu”. GŁ-011

Pawłowi Niedobie oraz całej rodzinie wyrazy współczucia z powodu śmierci

śp. PAWEŁKI NIEDOBY

składają dyrekcja Teatru Cieszyńskiego i zespół Sceny Polskiej. GŁ-014

Serdecznie dziękujemy za wyrazy współczucia, kwiaty i za liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Żony, Mamy, Teściowej, Babcie, Szwagierki i Cioci

śp. HELENY SIUDOWEJ

Dziękujemy rodzinie, krewnym, przyjaciołom i znajomym. Podziękowanie słemy zarządowi Koła PZKO w Łąkach, Klubowi Kobiet i Seniora w Łąkach. Zasmucona rodzina. RK-001

Wyrazy głębokiego współczucia, szczerze słowa wsparcia Rodzinie i najbliższym z powodu śmierci

śp. HALINY SKWARŁO

emerytowanej nauczycielki polskiego przedszkola w Karwinie składają dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy Polskiej Szkoły i Przedszkola w Karwinie. GŁ-010

PODZIĘKOWANIA

Pragnę bardzo serdecznie podziękować za życzenia, które otrzymałam z okazji mojego jubileuszu życiowego: Gminie Stonawa, Konsulatowi Generalnemu w Ostrawie, zarządowi, chórowi i Klubowi Kobiet MK PZKO w Stonawie, Rodzinie Katyńskiej w RC, Związki Kwiatkołców w Stonawie, parafii katolickiej i ewangelickiej, ĆSBS z Karwiny, HKS „Zaolzie”, HKS „Korzenie” z Cieszyna, HKS „Orla Brac” z Bielska-Białej, kierownictwu i mieszkańcom DPS „Elim” w Stonawie, rodzinie, mediom, koleżankom i kolegom.

Jestem wdzięczna za waszą życzyliwą pamięć. **Stefania Piszczek, Stonawa** GŁ-012

WSPOMNIENIA



Trudno jest zapomnieć o kimś, kto dał ci tak dużo do zapamiętania...

Dnia 4 stycznia minęła 20. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. WŁADYSŁAWA DRONGA
z Milikowa

Z miłością i szacunkiem wspominają synowie i córka z rodzinami. GŁ-670



Nasza Jadziu, żyłaś, śpiewałaś i byłaś, a teraz Cię uporczywie nie ma...

Dnia 7 stycznia 2024 minie 1. rocznica, gdy od nas na zawsze odeszła

śp. JADWIGA FILIPCOWA

PROGRAM TV

PIĄTEK 5 STYCZNIA

TVP 1
6.05 Złoty chłopak (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.15 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 8.40 Ranczo 8 (s.) 9.35 Komisarz Alex 13 (s.) 10.35 Ojciec Mateusz 22 (s.) 11.25 Kuchnia Jagiellonów. Wazowie, czyli francuska kuchnia na polskim stole 12.05 Agrobiznes 12.55 Natura w Jedyńce. U wybrzeży Nowej Zelandii 14.00 Złoty chłopak (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dzieciństwo (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Leśniczówka (s.) 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.35 Lokatorka 3 (s.) 21.35 Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka 23.15 U prądu wojny (thriller Estonia/Finlandia/Litwa/Lotwa).

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się 6.55 Rodzinka.pl (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Natura bez granic 2 11.50 Barwy szczęścia (s.)

12.30 Kolo fortuny (teleturniej)

Udział bierze 3 zawodników. Kręcą kołem, a następnie odgadywać hasła typując spótgłoskę za daną sumę pieniędzy znajdującą się na kole. Zawodnik, który jako pierwszy ułoży hasło w rundzie, zatrzymuje wygraną. W finale można wygrać samochód.

13.15 Akacja 38 (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (s.) 16.00 Kolo fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.15 Zakazany owoc (s.) 18.00 Panorama 18.20 Va banque (teleturniej) 18.45 Akacja 38 (s.) 19.35 Barwy szczęścia (s.) 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.50 Postaw na milion (teleturniej) 21.50 Tak to leciało! (teleturniej) 22.50 Kino relaks. Hotelowa miłość (komedia USA).

TVN

5.50 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Szczecin 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Ukryta prawda 14.35 Szpital (s.) 15.40 Doradca smaku 15.45 Kuchenne rewolucje. Chorów 16.50 Ukryta prawda 17.55 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 20.00 Player One (film SF USA/Indie) 22.55 300. Początek imperium (dramat USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.40 Malanowski i partnerzy (s.) 9.40 Sekrety rodziny 10.40 Dlaczego ja? 11.40 Gliniarze (s.) 12.50 Wydarzenia 13.20 Interwencja (mag.) 13.40 Trudne sprawy 14.40 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (3726) 18.50 Wydarzenia 20.00 Dlaczego nie! 22.10 Pasażerowie (film SF Australia/USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 10.10 Co za wesele, wujku! (film) 11.05 Niezwykłe losy 12.00 Południ-

we wiadomości 12.30 Losy gwiazd 13.20 Sen 13.35 Hedvika (film) 14.50 Teściowa (film) 15.50 Ostatnie lwy Alfonsa Karáska (film) 16.50 Uśmiechy Pavla Soukupa 17.30 Podróż po Arizonie 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Il Boemo (film) 22.30 Koń (film) 23.55 Bolkoviny 0.45 Bananowe rybki.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Tajemnica Gruzja 9.25 Orient Express - kiedy pociąg zapisze się do historii

10.25 Kolacja palantów (film)

Pierre Brochant w każdej środę zaprasza na kolację swoich kolegów. Każdy z nich przyprawia na spotkanie osobę o niskim poziomie inteligencji, tzw. palanta. Chodzi o to, by zabawić się jego kosztem. Pewnego dnia Pierre znajduje idealnego palanta. Jest nim Francois Pignon - księgowy z Ministerstwa Finansów, miłośnik miniaturowych konstrukcji z zapalek. Brochant nie wie jednak, że Pignon jest pechowcem, który ściga na siebie i na najbliższe otoczenie nieszczęście.

11.45 Air Force One - tajemnicze przemyślenia samolotu 12.30 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 13.25 Królestwo natury 13.50 Natura: niesamowite źródło inspiracji 14.45 Nasze tradycje 15.10 Maigret, Lognon i gangsterzy (film) 16.40 Losy gwiazd - Jiri Wolker 17.30 Delfiny jako terapeuci 18.25 GEN 18.45 Czeska przygoda w Himalajach: Anapurna, Manaslu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Biały kanion (film) 22.50 The Best of Benny Hill (film) 0.15 Za kilka dolarów więcej (film).

NOVA

5.55 Śniadanie 8.40 Ulica (s.) 9.35 Jedna rodzina (s.) 10.50 Pomoc domowa (s.) 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.35 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 13.45 Dr House (s.) 15.35 Zamiętny się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Szybcy i wściekły (film) 22.15 American Pie II (film) 0.10 Dr House (s.).

PRIMA

5.55 Nowy dzień 7.05 M.A.S.H. (s.) 9.10 Zoo (s.) 10.30 Policja Hamburg (s.) 12.30 Podkomisarz Brenda Johnson (s.) 13.30 Komisarz Rex (s.) 14.40 Tak jest, szefie 15.50 Policja w akcji 17.55 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czechy 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

SOBOTA 6 STYCZNIA

TVP 1

6.10 Siostry 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 7.55 Rok w ogrodzie extra 8.10 Święteczny uśmiech losu (komedia Kanada/USA) 9.50 Ostatni zachód słonca (western USA) 11.45 Orszak Trzech Króli 13.20 Chłopi (s.) 14.30

Okrasa lamie przepisy. Polska kaszanka 15.00 Był sobie pies 2 17.00 Teleexpress 17.35 Ojciec Mateusz 29 (s.) 18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport

20.20 Hit na sobotę. Red (film Chiny/USA)

Kiedyś byli najlepszymi agentami CIA. Mają na swoim koncie misje uznane za niemożliwe. Narażali własne życie i znali wszystkie rzadowe tajemnice. Teraz staną się celem numer jeden. Frank Moses (Bruce Willis) od czasu zakończenia czynnej służby wiezie spokojnie życie na przedmieściach. Pewnego dnia do jego domu wpada brygada zamaskowanych zabójców. Były agent CIA nie zapominał, jak się zabija - rozprawienie się z intruzami zajmuje mu kilkanaście sekund. Szybko jednak zdaje sobie sprawę, że to dopiero początek. Wie, że jedyną obroną w tym wypadku jest atak. Moses postanawia zebrać starą ekipę. Obierają za cel kwatery główną CIA, aby dowiedzieć się, kto za tym wszystkim stoi. Mówią o nich RED - Radykalni Emerytowani Degeneraci. Z tymi agentami się nie zadziera. Zabawę czas zacząć!

TVC 1

6.00 Deska 6.25 Królowa z jeziora (bajka) 7.55 Rubinowa bajka (bajka) 8.30 Dalskabaty, grzeszna wieś (bajka) 10.30 Uśmiechy Mirosława Morawca 11.10 Ojciec Brown (s.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 O Wszedybyskim (bajka) 14.00 Błękitny irys (bajka) 15.05 Liza leci do nieba (film) 16.50 Teren strachu (film) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Pieczone cały kraj 21.15 Dabior Janda 22.20 Jáchymie, hoď ho do stroje! (film) 0.00 Sylwestrowy koktajl.

TVC 2

6.00 Czeska przygoda w Himalajach: Annapurna, Manaslu 6.55 Niesamowite afrykańskie pustkowia 7.45 Magia i ryzyka skandynawskiej zimy 8.45 Na hulajnodze 9.00 Żyrafy z bliska i z wysoko 9.50 Błazen (film) 11.35 Babel 12.05 Bądźmy poważni na serio (film)

13.35 Dzikie serce Hiszpanii

Obszar zwany „sercem Hiszpanii” charakteryzuje się wymagającymi warunkami, ekstremalną pogodą i pięknym krajobrazem pełnym dzikiej przyrody. W listopadzie toczą się zacięte walki pomiędzy potężnymi samcami koczorożca iberyjskiego, które walczą o prawo do własnego potomstwa. Zima rozpoczyna się od wycieczki do Pirenejów, najwyższych gór w Hiszpanii.

14.35 Biały kanion (film) 17.15 Cudowna planeta 18.10 Złoty w świecie zwierząt 19.10 Przygody nauki i techniki 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Czarny tulipan (film) 21.55 Kill Bill I (film) 23.45 Powiesić go wysoko (film) 1.35 Ojmiakom - najzimniejsza wioska na świecie.

NOVA

6.05 Zig i Sharko (s. anim.) 6.15 Stacyjkowo (s. anim.) 7.05 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 7.55 Weekendowe śniadanie 10.20 Spece (s.) 11.20 Comeback (s.) 12.30 Całe szczęście (film) 14.25 Wyobraź sobie (film) 16.25 Amazing Spider-Man (film) 18.55 Po drugiej stronie 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Kamień Filozoficzny (film) 23.10 After (film) 1.05 Amazing Spider-Man (film).

PRIMA

6.00 Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) 6.20 M.A.S.H. (s.) 8.15 Podróż z tatą 8.50 Autosalon tv 10.00 Incognito 11.05 Kochamy Czechy 14.50 Śmiech się klei do pięt (film) 16.55 Adwokat Věra (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Cyrk Maximum (film) 22.25 Jak dogryźć mafii (film) 0.20 Instytut przetrwania (film).

NIEDZIELA 7 STYCZNIA

TVP 1

6.20 Słownik polsko-polski 6.55 Słowo na niedzielę. Kotlety, 5 jaj i zaproszenie 7.00 Transmisja mszy

świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Zakochaj się w Polsce. Bieszczady 9.00 Heidi (film familijny Szwajcaria/Niemcy)

11.00 U Pana Boga w ogródku (s.)

Serial „U Pana Boga w ogródku” to telewizyjna wersja komedii obyczajowej pod tym samym tytułem, kontynuacji filmu „U Pana Boga za piecem”. Akcja rozgrywa się na prowincji, w pozornie spokojnej, idyllicznej miejscowości Królowy Most, do której agenci CBS przywożą gangstera Józefa Czaple, świadka koronnego w procesie przeciwko mafii z Milánowa. W ramach ochrony świadków zmieniono mu nazwisko i adres; teraz dla niepoznaki Czapla, znany również pod pseudonimem Żuraw, nazywa się Jerzy Bocian i zamieszkuje w wynajętym dla niego willi. Szczyt sprawy zna tylko komendant policji, który zresztą boryka się jeszcze z wieloma innymi kłopotami: brakuje mu podwładnych, choć właśnie jeden nowy dostał przydział do Królowego Mostu, nie może też znaleźć męża dla swej córki Luksi, która ma nieślubnego potomka.

11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Aniol Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.50 Misja Brazylia. Witamy w kraju kawy 13.15 BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Galapagos 14.25 Komisarz Alex 19 (s.) 15.20 Święteczny uśmiech losu (komedia Kanada/USA) 17.00 Teleexpress 17.35 Ojciec Mateusz 27 (s.) 18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.20 Zatoka śpiewów (s.) 21.20 Zakochana Jedynka. Kwiat pustyni 23.35 Red (film Chiny/USA).

TVC 2

6.00 8 dni, które stworzyły Rzym 6.45 Mega-budowie 7.35 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 8.25 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.40 Poszukiwania utraconego czasu 9.00 Tajemnicze gotyki 9.50 The Best of Benny Hill (film) 11.15 GEN 11.30 Salto Angel - zaginiony świat 12.00 Nie poddawaj się 12.30 Magazyn chrześcijański 12.55 Magazyn religijny 13.25 Afrykańska królowa (film) 15.10 Niesamowita wyprawa Magellana 16.05 Nieznane strony Afryki - Mount Suswa 17.00 Sisi, uciekająca cesarzowa 17.55 Folklore's not dead! 18.20 Australia z lotu ptaka 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Nevada Smith (film) 22.15 Misja (film) 0.15 Fenomen jeans.

NOVA

6.05 Zig i Sharko (s. anim.) 6.15 Stacyjkowo (s. anim.) 7.05 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 7.55 Weekendowe śniadanie 10.20 Spece (s.) 11.20 Comeback (s.) 12.30 Całe szczęście (film) 14.25 Wyobraź sobie (film) 16.25 Amazing Spider-Man (film) 18.55 Po drugiej stronie 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Kamień Filozoficzny (film) 23.10 After (film) 1.05 Amazing Spider-Man (film).

PRIMA

6.00 Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) 6.20 M.A.S.H. (s.) 8.15 Podróż z tatą 8.50 Autosalon tv 10.00 Incognito 11.05 Kochamy Czechy 14.50 Śmiech się klei do pięt (film) 16.55 Adwokat Věra (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Cyrk Maximum (film) 22.25 Jak dogryźć mafii (film) 0.20 Instytut przetrwania (film).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.25 Mary Poppins powraca (film fantasy Wielka Brytania/USA) 11.20 Pan Popper i jego pingwiny (komedia USA) 13.25 Percy Jackson. Morze potworów (film USA) 15.40 Syl-

westrowa Moc Przebojów 2023 - koncert 17.40 Nasz nowy dom 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.30 Państwo w państwie 20.00 Pokaż, kotku, co masz w środku (komedia polska) 22.10 60 sekund (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Liza leci do nieba (film)

8.10 Buleczki z rana

Josef Maršálek wraz z Terezą Bebarową pięką znane i mniej znane słodko-słone przysmaki. Z humorem i lekkością zdradzają triki, które pozwolą wyzdrożyć to, co najlepsze.

8.35 Sen 8.50 Ostatnie lwy Alfonsa Karáska (film) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.35 Obiektyw 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Dziecko gwiazd (bajka) 14.05 O królewicu Beczce (bajka) 14.45 Hejkalka (bajka) 15.30 Nazywam się jak mój tata (film) 16.30 Na przyszłość będziemy sprytniejsi, stary! (film) 18.00 Koncert z okazji święta Trzech Króli 2024 (transmisja) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Smysł pro tumor (s.) 21.10 Święto przebisniegu (film) 22.35 Nieminne kłamstwa (s.) 23.55 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.40 Bądźmy poważni na serio (film).

TVN

5.50 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Chorów 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Ukryta prawda 14.35 Szpital (s.) 15.45 Kuchenne rewolucje. Elbląg 16.50 Ukryta prawda 17.55 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.55 Uwaga! 20.10 Doradca smaku 20.15 Na Wspólnej (s.) 20.55 Milionery (teleturniej) 21.35 Lipowo (s.)

PONIEDZIAŁEK 8 STYCZNIA

TVP 1

6.10 Złoty chłopak (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Program informacyjny 8.15 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 8.40 Ranczo 8 (s.) 9.35 Komisarz Alex 13 (s.) 10.35 Ojciec Mateusz 22 (s.) 11.25 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.00 Program informacyjny 12.55 BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Galapagos 14.00 Program informacyjny (s.) 15.00 Alarm! (mag.) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Leśniczówka (s.) 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.30 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 21.10 Teatr Telewizji. Chłopi 22.50 Tętno 2 (film dok. polski) 23.55 Balans bieli.

TVP 2

6.20 Program religijny 6.55 Rodzinka.pl (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 10.35 Panorama 10.45 Pytanie na śniadanie 11.15 Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska 11.50 Barwy szczęścia (s.) 12.30 Kolo fortuny (teleturniej) 13.15 Akacja 38 (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 Na dobre i na złe (s.) 16.00 Kolo fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.15 Zakazany owoc (s.) 18.00 Panorama 18.20 Va banque (teleturniej) 18.45 Akacja 38 (s.) 19.35 Barwy szczęścia (s.) 20.55 M jak miłość (s.) 21.55 Na sygnale (s.) 22.35 Stulecie Winnych (s.) 23.35 Pogrzebany (thriller Francja/USA/Hiszpania).

TVN

5.50 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Chorów 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Ukryta prawda 14.35 Szpital (s.) 15.45 Kuchenne rewolucje. Elbląg 16.50 Ukryta prawda 17.55 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.55 Uwaga! 20.10 Doradca smaku 20.15 Na Wspólnej (s.) 20.55 Milionery (teleturniej) 21.35 Lipowo (s.)

22.40 Adwokat diabła (thriller Niemcy/USA)

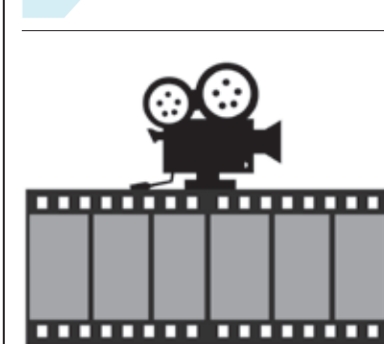
Adwokat Kevin Lomax szybko pnie się po szczeblach kariery zawodowej. Do tej pory nie poznał gorzkiego smaku porażki, na sali sądowej odnosi same sukcesy, choć nie zawsze idzie uciążliwą drogą. Jest najsprytniejszy i najlepszy, ale dla ambicioznej prawnika to wciąż za mało. Nadal pracuje jedynie w niewielkim rodzinnym Gainesville na Florydzie, choć ma o wiele wyższe aspiracje. Gdy otrzymuje ciekawszą propozycję w dużym mieście, przyjmuje ją bez wahania, mimo przestroż pobożnej matki, która uważa, że syn wkracza w świat grzechu i okrucieństwa...

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.40 Malanowski i partnerzy (s.) 9.40 Sekrety rodziny 10.40 Dlaczego ja? 11.40 Gliniarze (s.) 12.50 Wydarzenia 13.20 Interwencja

PROGRAM TV

CO W KINACH



BYSTRZYCA: Barbie (6, godz. 18.05).

CZ. CIESZYN - CENTRAL: Perinbaba a dva světy (5, godz. 16.30); Litá v tom (5, godz. 19.00); 6, godz. 17.30); Wonka (6, godz. 15.30); Aquaman 2 (6, godz. 20.00; 7, godz. 17.30); Médo-vy vánoce (7, godz. 15.30); Jedeme na teambuilding (7, godz. 20.00).

HAWIERZÓW - Centrum: Wyfrunięci (5, godz. 17.00); To właśnie miłość (5, 6, godz. 18.00); Ferrari (5, godz. 19.00); Pierwszy gol (6, 7, godz. 17.00); Przekłeta woda (6, 7, godz. 19.30); Diego Maradona (7, godz. 18.00); Barbie (8, godz. 17.00); Hotel Palace (8, godz. 18.00); Pięć koszmarnych nocy (8, godz. 19.30).

KARWINA - Centrum: Ferrari (5, godz. 17.30; 6, godz. 20.00); Przekłeta woda (5, 7, godz. 20.00); Wonka (6, godz. 15.00); Jedeme na teambuilding (6, godz. 17.30); Wyfrunięci (7, godz. 15.00); Aquaman 2 (7, godz. 17.30); Napoleon (8, godz. 18.00).

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Dziady (6, 7, godz. 17.30); **SCENA BAJKA - CZ. CIESZYN:** Tkaczka chmur (8, godz. 10.00, 11.30).



Reżyseria: Bogdan Kokotek
Premiera: 6. 1. 2024

Adam Mickiewicz (1798-1855) - poeta, działacz polityczny, publicysta, tłumacz, mistyk, dowódca wojskowy - obok Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego uważany za największego poetę polskiego romantyzmu (zaliczany do grona tzw. Trzech Wieszczów), a nawet za jednego z najwybitniejszych na skalę europejską.

„Żadne z uczuć ludzkich nie jest obce jego poezji, a więc spowiada się poeta i ze wzniesień najskrajniej osobistych - ale słowo Mickiewicza jest przede wszystkim głosem milionów, jest bohaterskim wezwaniem do walki o wolność. Mickiewicz - ten, który żyje w pamięci powszechnej narodu - to przede wszystkim poeta walki”.

„Dziady” to cykl dramatów romantycznych, wielośćściowe dzieło, które powstawało na przestrzeni kilkunastu lat. Chronologicznie pierwsze są części II i IV (nazywane wileńsko-kowieńskimi), nieco później powstała Dziadów cz. I zatytułowana Widowisko (ma charakter nieukończony), a w 1832 r. poeta napisał III część Dziadów (nazywaną zdręzińskimi). Elementem łączącym wszystkie części jest przeobrażający się bohater, zaprezentowany najpierw jako Upiór, potem Widmo, Gustaw, a wreszcie Gustaw-Konrad.



Modry, niezwykle utalentowany chłopak zostaje ściągnięty do włoskiego klubu Napoli. Trafa w sam środek neapolitańskiego kotła: mafijnych rozgrywek, sukcesów, uwielbienia i skandali. Jego geniusz i charyzma wkrótce robią z Napoli najlepszą drużynę świata. W mieście, w którym piłka to religia, Maradona staje się świętym. Na boisku dokonuje cudów, ale gdy gasną światła, wszystko wymyka się spod kontroli. Diego nie potrafi udźwignąć swojej sławy, a miasto, które zrobiło z niego boga, z dnia na dzień staje się jego przekleństwem.

ding (6, godz. 17.30); Wyfrunięci (7, godz. 15.00); Aquaman 2 (7, godz. 17.30); Napoleon (8, godz. 18.00).

TRZYNIEC - Kosmos: Przekłeta woda (5, godz. 17.30); Jedeme na teambuilding (5, 8, godz. 20.00); Marsza i miś (6, godz. 15.00); Aquaman 2 (6, godz. 16.45); Ferrari (6, godz. 19.30); Życzenie (7, godz. 15.00); Napoleon (7, godz. 17.15); To jest miłość (7, godz. 20.30); Wonka (8, godz. 17.30).



6 września 1522 roku statek widmo zbliżył się do portu w Sewilli w Hiszpanii. Na pokładzie było 18 marynarzy. Wyczerpani, chorzy i głodni. Te żywe trupy właśnie opłynęły świat.

16.40 Przygody nauki i techniki 17.05 Marsze śmierci 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Czechosłowacki tygodnik filmowy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Old Shatterhand (film) 22.00 Pokój z widokiem (film) 0.00 T2 Trainspotting (film).

NOVA

5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 Sprawy wyjątkowej Marty (s.) 10.50 Pomoc domowa (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 13.40 Dr House (s.) 15.35 Zamiętny się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



KWADRAT MAGICZNY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa miasta w północnej Polsce, w województwie pomorskim, w powiecie słupskim, na historycznym Pomorzu Zachodnim. Jest ono położone na Wybrzeżu Słowińskim, u ujścia rzeki Słupi do Morza Bałtyckiego. Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

- godzina oznaczona na tarczy zegarowej cyfrą 2
- Vladimír, słowacki poeta, tłumacz i dyplomata, przedstawiciel surrealizmu
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- najbogatsza w gatunku rodzina małych i dużych jaszczurek
- obecnie Alanya, miasto w Turcji.

Wyrazy trudne lub mniej znane: REISEL

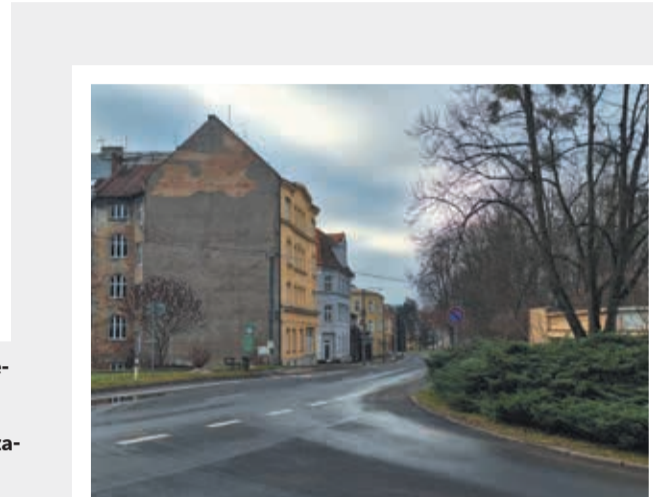
WEHIKUŁ CZASU

Tak było...



- Tym razem na nasze zaproszenie do zabawy odpowiedział pan Adam Kamiński, który przysłał nam aktualne ujęcie ulicy wiodącej od Domu Robotniczego w stronę rynku w Orłowej (widoczne obok). Archiwalne zdjęcie zamieściliśmy 15 grudnia. Dziękujemy za współpracę!

...tak jest



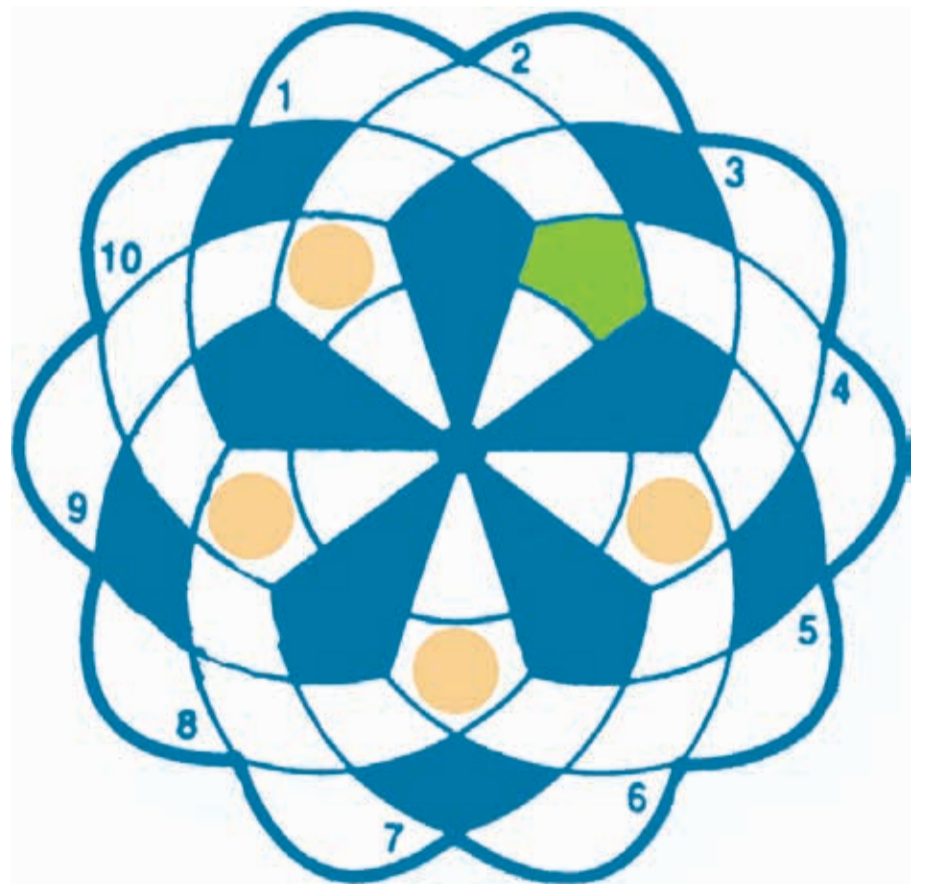
LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem jest dokończenie fraszki Jana Izydora Sztudyngera:

„Te tzy więzione pod powieką najwięcej nas...”

- część nogi z piętą
- chroni ziarno fasoli, groszku
- Delon, aktor, lub Prost, kierowca rajdowy
- pokrywa włazu lub fiasko, bankructwo
- czerwony na głowie komandosa
- budził grozę w cyklu filmów „Szczęki”
- papier do kopiowania, przebitka
- taneczne widowisko muzyczne
- chwytka muchy w rozpiętą sieć
- o Jasiu i Małgosi lub o Czerwonym Kapurku.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KLAPA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 17 stycznia 2023. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 22 grudnia otrzymuje **Marta Mattes z Trzyńca**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 22 grudnia:

ADWENT

Rozwiązanie logogryfu łukowego z 22 grudnia:

JEZUS

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 22 grudnia:

WIECZERZA WIGILIJNA

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021, 2022 i 2023” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTWO KULTURY



Kancelaria Prezesa Rady Ministrów



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Páčeřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS